Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Łukasza Górnickiego
Nr.....
CZYTELNIA PRASY

Decyzja sędziów

Janusz Pawłowski tylko srebrnym medalistą

Janusz Pawłowski to jeden z najlepszych zawodników w historii polskiego judo. W Seulu zdobywając srebrny medal w wadze 65 kg odniósł swój największy życiowy sukces. Wczoraj w finale Polak przegrał po wyrównanej walce decyzją sędziów z **Dyung-Kuen Lee** (Korea Południowa).

Na podium olimpijskim stanął już Janusz Pawłowski po raz drugi — jako jedyny z polskich judoków. Podczas moskiewskiej olimpiady wywalczył brązowy medal, jest także wielokrotnym medalistą mistrzostw świata i mistrzostw Europy.

Obszerny serwis olimpijski na str. 2.



Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 225 (11 525) Białystok—Łomża—Suwałki, wtorek, 27 IX 1988 r. Wydanie 1, 2 Cena 15 zł

wiadomości dnia

Spotkanie szefów delegacji

NOWY JORK — 25 bm minister Spraw Zagranicznych Tadeusz Olechowski wziął udział w spotkaniu przewodniczących delegacji krajów socjalistycznych na 43 sesję Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych.

W czasie spotkania przewodniczący delegacji Związku Radzieckiego Eduard Szewardnadze przedstawił działania ZSRR mające na celu umocnienie w polityce międzynarodowej koncepcji nowego myślenia oraz poinformował o rozmowach, które przeprowadził w Waszyngtonie.

Atak rakietowy

KABUL — W poniedziałek ekstremiści ostrzelali rakietami stolicę Afganistanu Kabul i miasto Puliłam, położone w prowincji Logar.

W Kabulu zginęło 10 osób, 14 zostało rannych, zniszczono 11 domów. W Pulilamie zginęło 5 osób i 6 zostało rannych.

Chcą zamieszkać na Węgrzech

SOFIA — Na terenie ambasady węgierskiej w Sofii przebywa grupa obywateli rumuńskich, którzy zgłosili się z prośbą o udzielenie im zgody na stałe zamieszkanie na Węgrzech. Przedstawiciele ambasad obu zainteresowanych krajów, tj. Węgier i Rumunii, podjęli rozmowy w tej sprawie.

Po telewizyjnym starciu

WASZYNGTON — „Nie było zdecydowanego zwycięzcy" — tak określa się wyniki pierwszej debaty telewizyjnej między Michaelem Dukakisem i Georgem Bushem. Komentatorzy są zdania, że podczas debaty Dukakis był bardziej agresywny, natomiast Bush był w defensywie, co potwierdzają wyniki krótkiego sondażu przeprowadzonego przez telewizję ABC tuż po zakończeniu telewizyjnego starcia kandydatów na prezydenta. 44 proc. spośród 500 ankietowanych widzów wyżej oceniło Dukakisa, natomiast po stronie Busha opowiedziało się 36 proc.

(opr. ska)

Obradowało IX Plenum KC PZPR

Mieczysław F. Rakowski kandydatem na prezesa Rady Ministrów

Polska Agencja Prasowa informuje, że 26 bm. odbyło się IX Plenum Komitetu Centralnego PZPR, które przyjęło następującą uchwałę:

1. Komitet Centralny zaaprobował przedstawione przez I sekretarza KC PZPR **Wojciecha Jaruzelskiego** działania Biura Politycznego związane z przygotowaniami do najbliższych posiedzeń Sejmu, mającymi na celu sformowanie nowego rządu PRL.

2. Plenum Komitetu Centralnego, biorąc pod uwagę stanowisko Centralnej Komisji Współdziałania PZPR, ZSL i SD z udziałem sygnatariuszy deklaracji w sprawie PRON oraz Prezydium Komitetu Wykonawczego RK PRON zobowiązało Klub Poselski PZPR do poparcia na posiedzeniu Sejmu kandydatury członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR **Mieczysława F. Rakowskiego** na stanowisko prezesa Rady Ministrów PRL.

3. Komitet Centralny wyraził podziękowanie **Zbigniewowi Messnerowi** za ofiarność i wkład pracy w wypełnianiu funkcji prezesa Rady Ministrów w latach 1985—1988.

4. Komitet Centralny przyjął do wiadomości informacje o:

- przygotowaniach do działalności „okrągłego stołu" przedstawioną przez **Czesława Kiszczaka;**
- przebiegu prac nad planem konsolidacji gospodarki narodowej oraz wynikach wizyty w Związku Radzieckim na zaproszenie KC KPZR przedstawioną przez **Władysława Bakę;**
- kierunkach pracy partyjnej w realizacji uchwał VIII Plenum KC przedstawioną przez **Jana Główczyka** oraz zalecił realizację wniosków wynikających z przedstawionych informacji.

5. Komitet Centralny zobowiązał Biuro Polityczne do szczegółowego przeanalizowania opinii i wniosków przedstawionych w dyskusji oraz ich wykorzystania w pracy partyjnej. (PAP)

Dziś Sejm powoła nowego premiera

We wtorek 27 bm. Sejm powoła nowego premiera powierzając mu misję przedstawienia Sejmowi nowego składu Rady Ministrów. Posiedzenie rozpocznie się o godzinie 11.00.

Powołanie premiera to główny punkt wtorkowych obrad. (PAP)

27 bm. Telewizja Polska w programie I nada relacje z obrad Sejmu o godzinie 11.00 do 11.30, 19.00 do 19.30 i 20.00 do 20.30.

Polskie Radio w programie I o godzinie 11.00 przeprowadzi bezpośrednią transmisję z pierwszej części obrad oraz przekaże relacje z obrad o godzinie 12.05, 14.00, 16.00, 19.00 i 21.15.

Polska—Egipt

Perspektywy współpracy motoryzacyjnej

Współpraca Polski i Egiptu w dziedzinie motoryzacji to główny temat rozmów prowadzonych w resorcie przemysłu przez ministra Przemysłu Egiptu **Mohameda Abdela Wahaba.** Kontakty polskiej motoryzacji z partnerami egipskimi rozpoczęły się w latach 70., kiedy rozpoczęto tam montaż Fiatów 125 i Polonezów. Od 1972 r. przedmiotem eksportu są również Żuki, a od 1984 r. także autobusy Autosan. Dostawy Autosanów mają być wznowione w najbliższym czasie. Ostatnio prowadzone były też rozmowy na temat uruchomienia w Egipcie montowni Fiata 126p. Trwają też rozmowy dotyczące montowania w Egipcie samolotów Dromader i Kruk. Na egipskim rynku obecny jest również Ursus, który w 1987 r. podpisał umowę z firmą El-Rida-Cars na eksport ciągników o mocy 80 KM. Obecnie rozpatrywana jest oferta uruchomienia w Egipcie montowni ciągników „Ursus" różnej mocy.

Ministra Mohameda Abdela Wahaba przyjął 26 bm. członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR **Józef Czyrek.** Omówiono aktualne problemy współpracy polsko-egipskiej. (PAP)

Czy skończy się koszmar biegania za watą, podpaskami, papierem toaletowym...?

Strzykawka bez podatku

Czyżbyśmy wreszcie zaczynali wychodzić poza sferę głędzenia o tym, że „należy" i „trzeba"? Taka refleksja nasuwa się po informacji Ministerstwa Finansów, które zdecydowało się zwolnić od podatku dochodowego przedsiębiorstwa produkujące niektóre specyfiki medyczne. W każdym razie jest to praktyczny krok uzdrawiający tę dziedzinę...

Zwolnione z podatku mają być przedsiębiorstwa mieszane utworzone przez przedsiębiorstwa państwowe z przedsiębiorstwami zagranicznymi, z organizacjami spółdzielczymi lub organizacjami społecznymi. Same przedsiębiorstwa państwowe nie są godne ulg, gdyż ponoć, jako monopoliści, są zbyt bogate. Z ulg będą mogły także skorzystać spółdzielnie, organizacje polityczne, społeczne i zawodowe prowadzące działalność gospodarczą, jednostki innowacyjno-wdrożeniowe, a także osoby prawne i prywatne, które nie są jednostkami gospodarki uspołecznionej.

Co przez 5 lat będzie zwolnione z podatku dochodowego? Nobilitowano: **surowce farmaceutyczne, leki gotowe, preparaty diagnostyczne, surowice i szczepionki, a także artykuły sanitarne, sprzęt medyczny z tworzyw sztucznych, wyroby rehabilitacyjne, ortopedyczne, protetyczne. Ulgami objęto też produkcję papierniczych artykułów higienicznych** jak chusteczki do nosa czy papier toaletowy.

Co prawda tajemnicą resortu finansów pozostanie dlaczego wyodrębniono właśnie te, a nie inne **(dlaczego nie wszystkie?)** produkty medyczne, ale **ważne, że ktoś wreszcie wpadł na pomysł, by faktycznie wyzwolić inicjatywę i przedsiębiorczość u drobnych i mniej drobnych producentów.** Na całym świecie produkcją steruje się za pomocą

Ciąg dalszy na str. 2



W Krakowskim Instytucie Onkologii pacjenci leczeni są już za pomocą urządzenia najnowszej generacji „Saturn II plus" Pozwala ono na leczenie nowotworów złośliwych zlokalizowanych w głębi ciała (ginekologicznych, jelita grubego, płuc, głowy i szyi)

CAF — Sochor

Zanim zdasz egzamin na Akademię Medyczną

Praca za (bezcenne) punkty

Podczas każdego egzaminu można mówić o roli szczęścia. Jednak w przypadku testowych egzaminów na studia medyczne tak niewymierne zjawisko jak szczęście ma chyba najmniejsze znaczenie. Przy rozwiązywaniu testów liczy się przede wszystkim wiedza. I kiedy już kandydaci odszukują na listach własne nazwiska, najnieszczęśliwsi są zazwyczaj nie ci najgorsi, lecz ci, którym zabrakło jednego lub kilku punktów.

Wszystkim, którzy w przyszłym roku ubiegać się będą o przyjęcie do akademii medycznych warto przypomnieć, że te dodatkowe punkty — być może decydujące — można zdobyć podejmując pracę w służbie zdrowia. Zgodnie z zarządzeniem ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z 30 grudnia 1986 roku w sprawie zasad i limitów przyjęć oraz zakresu egzaminu wstępnego na pierwszy rok studiów w akademiach medycznych (odnaleźć je można w Monitorze Polskim nr 35, poz. 274 z 1986 r.) kandydaci mogą otrzymać dodatkowe punkty (siedem lub osiem), jeśli złożą dokument stwierdzający, iż bez przerwy przepracowali 7 lub 8 miesięcy w placówkach służby zdrowia po zakończeniu egzaminów wstępnych w roku bieżącym, a przed ich rozpoczęciem w roku przyszłym. Aby uniknąć nieporozumień

Ciąg dalszy na str. 2

Fatalna wpadka

Anglojęzyczny dziennik japoński „MAINICHI DAILY NEWS" wprawił w nie lada zdumienie swych czytelników, publikując w poniedziałek, 26 września, artykuł redakcyjny, zaczynający się od słów: „Zgon jego cesarskiej mości pogrążył naród w głębokim żalu..." rzecz w tym, że cesarz Hirohito, choć ciężko chory od tygodnia, wcale nie umarł; w „Mainichi Daily News" przez pomyłkę wydrukowano artykuł, przygotowany zapewne „na wszelki wypadek".

—◇—

Cesarzowi znów wzrosła w poniedziałek gorączka, prawdopodobnie na skutek stanu zapalnego dróg żółciowych. Hirohito ma 87 lat, a na chryzantemowym tronie Japonii zasiada 63 rok — najdłużej ze wszystkich monarchów na świecie. Japończycy, dla których cesarz jest symbolem państwa i jedności narodu, z wielkim smutkiem przyjęli wiadomość o jego poważnej chorobie i w napięciu czekają na kolejne informacje o stanie zdrowia monarchy.

(PAP)

Niezwykła pułapka

Pewien Amerykanin z miasta Biro wynalazł tzw. humanitarną pułapkę na myszy. Nie zabija ona gryzonia lecz tylko zręcznie zawiesza na jego szyi dzwoneczek. Wynalazca zapewnia, że mysz, zmęczona stałym dźwiękiem, wkrótce sama opuści wasz dom.

Restrykcje wobec polskich podróżnych

Turyści z Polski przybywający do Helsinek z jednodniową wizytą promami z Gdańska poddawani są od pewnego czasu dodatkowym ograniczeniom ze strony fińskiej służby celnej, która na własną rękę określa jakie ilości regulowanych przepisami towarów mogą być przydatne podczas krótkiego pobytu w mieście. Mimo że ogólne stawki mówią o 2 l napojów alkoholowych i 200 szt. papierosów, obowiązkiem turystów z Polski jest udowodnić, że będą rzeczywiście w stanie zużyć te ilości na własne potrzeby — organizując na przykład przyjęcie lub dając je w prezencie a nie sprzedawać z zyskiem. Podobne ograniczenia obejmują inne przedmioty. Służba celna zawraca turystów na prom, żeby zostawili towary posiadane, według jej oceny, w nadmiarze. Turysta z Polski zobowiązany jest podać nazwisko i adres osoby, którą zamierza obdarować i celnicy towarzyszą mu nawet w drodze do wskazanej osoby lub w inny sposób sprawdzają prawdziwość danych.

Praktyka ta budzi niezadowolenie ze strony polskich turystów, często zaskakiwanych tą zmianą i niejasną interpretacją ogólnie obowiązujących przepisów. Również w samej Finlandii postępowanie służby celnej spotkało się z wieloma zastrzeżeniami. Zwraca się uwagę, że restrykcje obejmują wyłącznie Polaków. Masowo przybywających do Helsinek również na jeden dzień Szwedzi przechodzą obok celników praktycznie nie zatrzymywani, chociaż z reguły tak-

Ciąg dalszy na str. 2

Turystyka dla wszystkich

W przededniu Światowego Dnia Turystyki, który tradycyjnie obchodzony jest 27 września, w całym kraju odbywają się liczne imprezy oraz spotkania służące popularyzacji różnorodnych form turystyki we wszystkich środowiskach.

Wczoraj w Warszawie rozpoczęła dwudniowe obrady polsko-austriacka komisja mieszana ds. turystyki, funkcjonująca w ramach międzyrządowego porozumienia Polski i Austrii. Przedmiotem obrad jest rozwój stosunków turystycznych, a przede wszystkim wymiana turystów między Polską i Austrią. Osobnym tematem jest realizacja wspólnych projektów dotyczących budowy obiektów hotelarskich w Polsce, które to budowy realizuje strona austriacka. Omawiane są również sprawy związane z organizacją specjalistycznych szkoleń oraz szkolenia kadr w różnych dziedzinach obsługi ruchu turystycznego, ze szczególnym uwzględnieniem przygotowania kadr dla nowo budowanych hoteli oraz dla gastronomii.

(PAP)

Elektronowy fałszerz

W najbardziej prestiżowych bankach Szwajcarii pojawiły się po mistrzowsku wykonane falsyfikaty 20-frankowych banknotów. Wywołało to popłoch wśród bankierów i zaniepokojenie ekspertów policji.

Śledztwo wykazało, że fałszywe banknoty wykonano za pomocą laserowego urządzenia kopiującego, produkowanego przez znaną japońską firmę Canon. W ciągu minuty sprytni przestępcy otrzymywali 5 nie różniących się od oryginałów środków płatniczych.

Lukratywny proceder

Zachodnioniemiecki dziennik „Westfaelische Rundschau" donosi o nowej dziedzinie handlu — narządami do przeszczepu, przede wszystkim ludzkimi nerkami.

Procederem tym, bardzo lukratywnym, zajmuje się w RFN Rainer Adelmann, znany już jako „handlarz niemowlętami", pośrednik w zatrudnianiu azylantów" itp.

Swoje „biuro" założył w Konstancji. Kandydatów na dawców narządów poszukuje przede wszystkim wśród bezrobotnych, wśród osób uwikłanych w tarapaty finansowe, kłopoty rodzinne. Za pośrednictwo i dyskrecję pobiera olbrzymią prowizję.

Jabłka jeść rano

Wszystkim wiadomo, że jabłka zawierają wiele pożytecznych substancji. Interesujące jest, że lekarze indyjscy, którzy w swej praktyce stosują różne owoce, od dawna traktowali jabłka nie tylko jako produkt spożywczy lecz również jako lekarstwo. Zgadzają się z nimi Anglicy, którzy mają nawet powiedzenie: „Zjedz jedno jabłko dziennie, a lekarz nie będzie ci potrzebny". Hindusi poprawiają ich: jedźcie je tylko rano i nie jedno lecz trzy—cztery i koniecznie dojrzałe.

pogoda

DZIŚ — zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami; miejscami przelotne opady deszczu; temperatura maksymalna od 14 do 16 st. C; minimalna od 5 do 7 st. C; wiatr umiarkowany, zachodni.

JUTRO — niewielkie opady deszczu, chłodniej.

IMIENINY: Damiana, Kosmy.

(nil)

Siostra Helena Warszawska śle całusy do Seulu

Sport zawsze kochałam...

Jak można — woła zapłakana siostra **Warszawska** — jak można było „rozbrajać" **Głąba** przed najważniejszą walką? Przecież zasłużył na złoty, a nie srebrny medal.

P chwili, opanowawszy się wyjaśnia:

Andrzej jest chłopcem ambitnym, ale podatnym na opinie otoczenia, te przedwczesne wywiady, gratulacje przed decydującą walką po prostu wytrąciły go z transu. Poczuł się przytłoczony odpowiedzialnością. Nie mógł się rozluźnić. I przegrał.

Siostra **Helena Warszawska** jest jedną z najsłynniejszych pielęgniarek polskich, wie wszystko o naszych olimpijczykach. Każdy z nich krócej lub dłużej przebywał bowiem w zakopiańskim ośrodku sportowym. Wszyscy oni to „synkowie", „kochane chłopaki", „cudowne dziewczyny". W Przychodni Sportowo-Lekarskiej ważniejsze od kart zdrowia zawodników są wpisy dokonywane przez trenerów, lekarzy ekip i zawodników. „Siostro Helenko, napisał **Ryszard Szurkowski** tuż przed wyjazdem do Seulu — tak trzymać!"

— Znam go od juniora — mówi siostra Helena — często bywa u nas. Ale najdłuższy „staż w naszym ośrodku" ma **Jar Bochenek,** trener ciężarowców.

Centralny Ośrodek Sportu w Zakopanem jest z wielu powodów najbardziej popularny w kraju; w ogóle jest ich oczywiście 12 lekarzy. Mamy laboratorium, diatermię, ekg, fizykoterapię, prądy indukcyjne, gabinety specjalistyczne. W tym roku obyło się, bez groźniejszych kontuzji. Ale wydarzyło się nieszczęście. Podczas zawodów kontrolnych w podnoszeniu ciężarów, „pewniak" **Hilary Cofalik,** tak nieszczęśliwie dostawiał nogę, że zerwał mięsień dwugłowy. Pierwsza byłam przy nim, powiedziałam: „synku, nic się nie stało". Ale już wiedziałam, że olimpiadę ma z głowy. Spiker telewizyjny **Jan Suzin,** kilka lat temu napisał:

„To dla mnie rzecz
niezrozumiała,
więc wytłumaczcie mi
u diaska,
Dlaczego pomnik
ma Sabała
A nie ma go siostra
Warszawska"

Pomnika faktycznie nie ma, ale na plakacie zdobiącym hol przychodni jej sylwetka widnieje w środku między torreadorami.

Ciąg dalszy na str. 2



Jesienne wędkowanie. CAF — **Jerzy Undro**

Jutro w „Gazecie"

● Profesor Sławiński, którego wszyscy nazywali „Dziadkiem" zwykł był zapraszać na egzamin na godzinę 5 rano, a kiedy student spóźniał się, uchylał drzwi i zmartwionym głosem oznajmiał: „Niestety, pociąg już odjechał". Tak, tak było, ale ci, którzy w 1957 r. odbierali dyplomy lekarskie, a

W 30 LAT PÓŹNIEJ

przyjechali na zjazd absolwentów swojego rocznika, nie opowiadali sobie wyłącznie anegdot. Bo też łączą ich nie tylko wspomnienia.

● Trzecie miejsce w tabelach światowych, kilkanaście procent globalnej produkcji, piękne tradycje, wysokiej klasy sadzeniaki, dużo nowych odmian i... fury kłopotów. Polska — kartoflana potęga — nie może sobie z nimi poradzić. Niby mamy

ZIEMNIACZANY SEZAM

ale gdzieś zgubiliśmy klucz do jego bram.

Kim był Kolumb?

Krzysztof Kolumb był Portugalczykiem. Tak przynajmniej twierdzi historyk portugalski Mascanierias Barreta, którego książka ukazała się na półkach księgarskich Lizbony. Autor uważa, że „Kolumb" to jedynie pseudonim znanego odkrywcy. Prawdziwe jego imię i nazwisko — to Salvador Ferpandez Zarco. Według Barret urodził się on w znanej portugalskiej rodzinie, w miasteczku Cuba (prowincja Alentejo). Na podstawie analizy średniowiecznych kronik, wspomnień ludzi, którzy żyli w czasach Kolumba, badania błędów ortograficznych i stylistycznych wielkiego żeglarza, historyk próbuje dowieść, że znajdował się on w służbie portugalskiego króla Juana II i pełnił rolę tajnego agenta, broniąc interesów Portugalii w Hiszpanii.

Olimpijska dieta

Uczestników igrzysk olimpijskich w starożytnej Helladzie obowiązywała ścisła dieta. Na ich posiłki składały się warzywa i owoce. Późniejsi olimpijczycy — jak informuje „Sowietskaja Rossija" — byli w lepszej sytuacji — mogli jeść mięso, choć zawodnikom różnych dyscyplin sportowych serwowano odmienne dania.

Skoczkom podawano koźlinę, zapaśnikom — mięso z byka, dźwigającym ciężary — wieprzowinę, a biegaczom — ryby.

W OBIEKTYWIE „GW"

Jaka będzie białostocka wieś?

Właściwie tytuł tej publikacji jest nieco zawężony, bowiem wczorajsze (26 bm.) obrady plenarnej Rady Wojewódzkiej PRON w Białymstoku, którym przewodniczył prof. **Piotr Boroń**, poświęcone były przyszłości całej polskiej wsi, ale przede wszystkim warunkom pracy i życia jej mieszkańców. Obraz życia wiejskiego na białostockich przykładach wypadł w ocenie rady wręcz fatalnie. Niestety, władza i społeczeństwo dopiero w kryzysach przypomina sobie o powinnościach wobec wsi i później, wraz ze stabilizacją gospodarczą, jakby o nich zapomina. Stąd też nawet we wprowadzeniach do dyskusji, których dokonali **Zbigniew Zalewski** (przewodniczący Komisji Wsi i Rolnictwa RW PRON) i wicewojewoda **Julian Ślarzyński**, obok przykładów postępu wymieniano dużo niedostatków. Chociażby ten, że Białostocczyzna w artykuły nierolnicze zaopatrywana jest po macoszemu. PRON — mówił **Waldemar Dziuba** — nie powinien zajmować się szczegółowymi rozwiązaniami, ale jako ruch społeczny sygnalizować konieczność ratowania wsi jako formacji społeczno-kulturowej. Inaczej będzie tak jak dotychczas — w ustroju sprawiedliwości społecznej na wsi najmocniej widać niesprawiedliwość.

Dr **Helena Kozłowska** z Dobrzyniewa pytała, czy przypadkiem słabe występy polskich lekkoatletów w Seulu nie wynikają z braku bazy sportowej na wsi. Nie ma tam boisk, hal gimnastycznych, nie mówiąc o basenach pływackich. — Na całym świecie rolnictwo jest dotowane — powiedział **Ryszard Rosochacki** z Drohiczyna. — Niestety, nasz kraj chce być wyjątkiem.

W przyjętym stanowisku Rada Wojewódzka określiła podstawowe warunki, które jej zdaniem powinny być spełnione, by nastąpiła poprawa życia na wsi. Dotyczą one m.in. opieki zdrowotnej, oświaty, kultury, usług produkcyjnych i społecznych. Do problemów poruszanych we wczorajszej debacie niebawem powrócimy. (aw)

Co przeszkadza budowlanym?

Niezbyt rytmicznie przebiega w woj. suwalskim realizacja budownictwa mieszkaniowego. Plan roczny może zostać nie wykonany w **Suwałkach, Piszu** i **Olecku.** Często narzeka się na brak cementu, stolarki budowlanej i... przepisów dotyczących kredytowania budownictwa spółdzielczego.

Podczas wczorajszego kolegium wojewody zastanawiano się czy jedynie to przeszkadza w prawidłowej pracy przedsiębiorstw budowlanych. Okazuje się, że nie. Potrzebna jest większa dyscyplina, lepsze wykorzystanie środków transportowych i sprzętu. Wojewoda **Kazimierz Jabłoński** zwrócił uwagę na konieczność wprowadzenia dwuzmianowej pracy przy montażu mieszkań.

Za prawidłowe wykonanie zadań w budownictwie mieszkaniowym odpowiedzialni są naczelnicy. Natomiast nadzór ze szczebla wojewódzkiego sprawować będą w terenie powołani w Wydziale Budownictwa UW koordynatorzy. (zwm)

Wizyta fińskich parlamentarzystów

Dziś na Białostocczyźnie przebywa delegacja parlamentu Finlandii. Na jej czele stoi przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych — **Maarkus Aaltonen.** Fińscy parlamentarzyści spotkają się z władzami województwa i zwiedzą miasto.

„Turlajgroszek" w stolicy

„Turlajgroszek", sztuka napisana i wyreżyserowana w Białostockim Teatrze Lalek przez **Piotra Tomaszuka** (premiera z ubiegłego roku), dziewięćdziesiąt dziewięć razy pojawiała się przed miejscową publicznością.

Natomiast setne przedstawienie sztuki odbędzie się na scenie warszawskiego Teatru „Lalka". „Turlajgroszek" wyjeżdża na gościnne występy już jutro — 28 września i przez najbliższych sześć dni bawić będzie stołeczną widownię.

Historię „O jednym takim, co go z grosza wypuściło", zrealizował jej autor — Piotr Tomaszuk — wspólnie ze scenografem i projektantem lalek, **Mikołajem Maleszą** oraz **Bohdanem Rauem,** który dokonał wyboru i opracowania wykorzystanej w spektaklu muzyki. W przedstawieniu gra trójka aktorów: **Alicja Bach, Adam Zieleniecki** i **Wiesław Czołpiński.** (olp)

SKRÓCIE

ZNÓW OFIARY IZRAELA

W wyniku ostrzału zginęły dwie dziewczyny. Dwie inne osoby zostały ranne.

Izraelska artyleria ostrzelała libańską wioskę Zautar, położoną na północ od tzw. strefy bezpieczeństwa na granicy z Izraelem.

ZAPOWIEDŹ AMNESTII

Prezydent Korei Płd. **Ro Te Wu** ma w przyszłym tygodniu ogłosić amnestię dla osób przetrzymywanych w więzieniach z powodów politycznych.

Amnestia ma zostać ogłoszona po zakończeniu letnich igrzysk olimpijskich w poniedziałek, 3 października.

DRŻY ZIEMIA

Serię podziemnych wstrząsów zanotowano w Tadżykistanie w nocy z 25 na 26 bm. W epicentrum znalazł się administracyjny ośrodek Górnobadachszańskiego Obwodu Autonomicznego — miasto Chorog, w którym ucierpiały najbardziej gmachy użyteczności publicznej oraz stara zabudowa mieszkalna. Ofiar w ludziach nie było.

★

W poniedziałek Tokio i jego okolice przez ponad minutę dotknięte były wstrząsem tektonicznym o dużej sile. Nie zanotowano ofiar w ludziach ani poważniejszych szkód materialnych.

Epicentrum wstrząsu znajdowało się pod dnem morskim około 50 km od wyspy Chiba.

TRAGEDIA NA DRODZE

69 osób, w tym 14 dzieci, 13 kobiet i 42 mężczyzn, zginęło w katastrofie autobusu w indyjskim stanie Pendżab. Autobus jadący do Delhi wpadł do kanału, kiedy usiłował wyminąć ciężarówkę.

SUKCES LEKARZY

Najmłodszym pacjentem, któremu wszczepiono serce w Republice Południowej Afryki jest 12-letni chłopiec — **Christopher Feyghen.** Chłopiec w ostatnich dniach opuścił klinikę w niespełna miesiąc od dnia transplantacji serca.

Pacjent czuje się dobrze. Już w pierwszym dniu po opuszczeniu kliniki chłopiec był w stanie samodzielnie pójść po zakupy.

„ZAĆMIENIE"

Wczoraj w godzinach rannych niebo nad Chartumem na dwie godziny całkowicie pociemniało. Powodem tego niespodziewanego „zaćmienia" było pojawienie się szarańczy, lecącej w kierunku Etiopii.

Udający się rano do pracy chartumczycy oglądali ciemne skupiska żarłocznych owadów, przesuwające się powoli na niebie na niewielkiej wysokości.

SKUTKI TAJFUNU

Przynajmniej sześć osób poniosło śmierć podczas tajfunu, który szalał nad wschodniochińską prowincją Fujian. Na skutek ulewnych deszczów zalanych zostało wiele pól uprawnych i dróg oraz uszkodzonych instalacji nawadniających i tam. Zawaliły się liczne domy podmyte przez wodę, w wyniku czego ponad 51 000 osób pozostało bez dachu nad głową.

EKSPLOZJA AMUNICJI

Poważne szkody wyrządziła eksplozja, do której doszło w jednym z magazynów amunicji armii tureckiej, położonym koło miejscowości Sanliurfa. W wyniku wybuchu rannych zostało 28 osób, przy czym życie czterech z nich znajduje się w poważnym niebezpieczeństwie. Ponadto uszkodzonych zostało około 2000 okolicznych domów.

Nie wyklucza się, że eksplozja była wynikiem sabotażu.

(opr. jz)

Strzykawka bez podatku

Ciąg dalszy ze str. 1

podatków, a artykuły na potrzeby zdrowia są bardzo często z nich zwolnione, albo podatki są niewielkie. U nas trzeba było aż lat, by to zrozumieć. Wcześniej za to podjęliśmy „wstrząsającą" Uchwałę RM nr 35 z 1985 r. traktującą o poprawie zaopatrzenia kraju w wyroby dla lecznictwa i intensyfikacji produkcji tych wyrobów, zapewniającą priorytety dla farmacji i producentów środków sanitarnych, ale żadnych ulg nie było. Czy ktoś produkował guziki (też potrzebne), czy np. jednorazowe strzykawki, jednakowo podpadał pod surowego i wymagającego fiskusa. W końcu przecież do żadnej produkcji nikt u nas nikogo nie przymusza i osobistą sprawą producenta jest to, co i czy w ogóle coś produkuje?

Tymczasem stan naszego przemysłu farmaceutycznego jest fatalny. Nikogo nie trzeba o tym przekonywać, zewsząd słychać biadolenia: **brak leków, brak podstawowych środków sanitarnych.** Nikogo już nawet nie dziwi, że po podpaski ustawia się w kolejce cała rodzina: mężowie, stryjkowie, dzieci i babcie... No, od czasu do czasu oblewa nas tylko rumieniec wstydu, gdy stykamy się z reakcją zagranicznych turystów na nasz „sanitarny kryzys", który w końcu XX wieku jest po prostu niewystarczalny. Obszerny i szczegółowy program poprawy pozostał więc głównie na papierze! Opóźnienia w przemyśle farmaceutycznym, zielarskim i produkcji środków sanitarnych rosły i rosły. W niektórych okresach braki wynosiły około 1000 pozycji z urzędowego spisu leków, a więc połowę całej listy!

Czy skończy się więc koszmar biegania za watą, podpaskami, papierem toaletowym, czy pacjent po amputacji kończyny nie będzie już musiał czekać latami na niezbędną protezę, czy apteki zapełnią się poszukiwanymi specyfikami? Na te pytania nie znamy jeszcze odpowiedzi. Teraz wszystko w rękach potencjalnych producentów. Skorzystają, czy nie, z nadarzającej się możliwości? Czy pięcioletnie ulgi podatkowe okażą się wystarczającym argumentem dla promedycznej produkcji?

Rozporządzenie wejdzie w życie jeszcze we wrześniu br.

ANNA GOTOWIEC

NRD

Stawka na surowce wtórne

Nie tylko surowce naturalne, ale i wtórne są bogactwem gospodarki narodowej. To hasło jest popularne i powszechnie realizowane w NRD. Przedsiębiorstwa handlowe stworzyły warunki dla akcji „wszyscy zbieramy surowce wtórne".

Na ulicach co kilkaset metrów spotkać można punkty skupu, a wysokie ceny zachęcają do zbiórki. Np. za trzy butelki po wodzie mineralnej, czy piwie otrzymuje się ok. jednej marki, za którą można już kupić czekoladę lub konserwę rybną. Kalkulacja jest dość prosta — mówią NRD-owscy ekonomiści. Warto drożej zapłacić za odzyskane surowce i wyroby gotowe niż od początku je wytwarzać.

W NRD w każdej 5-latce dzięki tej powszechnej akcji gospodarka może zaoszczędzić ponad 4,5 mld butelek i 3 mld innych opakowań szklanych, ok. 3 mln ton stali, 400 tys. ton tkanin, 20 tys. ton tworzyw sztucznych, blisko 2 mln ton papieru. Skup makulatury zaspokaja ponad 40 proc. zapotrzebowania surowcowego fabryk papierniczych. Statystycy podają, że jeśli każdy obywatel w roku dostarczyłby tylko o jeden kilogram więcej tego surowca, pozwoliłoby to na dalszą oszczędność 60 tys. m sześc. drewna. Podkreśla się również, że elektrownie i huty na wytopienie 1 tony stali ze złomu zużywają o 50 proc. mniej energii elektrycznej i węgla.

Akcje zbiórki surowców wtórnych prowadzone są w najbogatszych i najbardziej uprzemysłowionych krajach świata. Przoduje Japonia, tuż za nią jest NRD. **A jak to wygląda w Polsce? Niestety, nie najlepiej.** (PAP)

Birma

Względna normalizacja

Władze birmańskie poinformowały, że po przewrocie wojskowym, dokonanym 18 września, sytuacja w kraju stopniowo normalizuje się.

„Working People's Daily" — jedyny ukazujący się w kraju dziennik, informuje, że w okręgach administracyjnych Irawadi i Tenaserim zakończyło strajk od 70 do 90 proc. robotników i urzędników państwowych, a w kareńskim i monskim okręgach narodowościowych pracę podjęło od 30 do 85 proc. pracowników.

Do stolicy Birmy, której mieszkańcy borykają się z poważnymi problemami żywnościowymi, wysłano już 8 tys. worków ryżu, 10 ton ryb, owoców, oleju roślinnego i innych produktów.

(PAP)

Praca za (bezcenne) punkty

Ciąg dalszy ze str. 1

warto dodać, że nie każda praca może być w ten sposób nagrodzona, lecz tylko taka, która wymaga bezpośredniej styczności z pacjentem i jest związana z kierunkiem, który się wybierze. Wspomniane wyżej zarządzenie reguluje te sprawy szczegółowo. W razie wątpliwości można też zgłosić się do władz uczelni.

O dodatkowe punkty (na takich samych zasadach) mogą ubiegać się także osoby, które studiowały już w akademiach medycznych, lecz zostały skreślone z listy studentów. (ko)

Nie mają czasu na czytanie

Wyniki ankiety przeprowadzonej wśród 7 tys. studentów siedmiu wyższych uczelni Japonii nie wywołały zadowolenia jej organizatorów. Okazało się, że wśród studentów pierwszego roku ponad 30 proc. nie bierze do ręki innych książek oprócz podręczników. Przyczyna: ciągły brak czasu. Tak przynajmniej odpowiadali ankietowani.

Pozostałych 70 proc. poświęca dziennie na czytanie książek i pism od 5 do 10 minut. Czytają głównie w środkach transportu.

Restrykcje wobec polskich podróżnych

Ciąg dalszy ze str. 1

że mają ze sobą alkohol i papierosy. Próbowano początkowo zastosować nową praktykę także wobec Szwedów, ale przedsiębiorstwa promowe robiące na tych podróżach znakomite interesy — właśnie dzięki sprzedaży alkoholu i papierosów — gwałtownie się sprzeciwiły. Szwedzi co prawda nie handlują na ulicach, ale przywożą obłożone wysokim cłem towary znajomym wiedząc, że ci podczas podróży do Szwecji zrewanżują się tym samym.

Prasa fińska zamieszcza zdjęcia Polaków odsyłanych w celu pozostawienia towarów. Jedna kobieta miała 6 razy wędrować z tym samym pakietem papierosów między promem „Pomerania" a komorą celną zanim — po sprawdzeniu, że jest „czysta" — dostała zgodę na zejście na ląd. Profesor prawa karnego z uniwersytetu w Helsinkach p. **P. Traeskman** podzielił się z prasą fińską opinią, że to celnicy powinni w każdym przypadku indywidualnie móc udowodnić, iż przenoszący zgodnie z ogólnie obowiązującymi przepisami towary turyści polscy zamierzają nadużyć przysługującego im prawa. (PAP)

IGRZYSKA XXIV OLIMPIADY

Od wczoraj

Janusz Pawłowski „srebrnym człowiekiem"

- Świet a postawa pięściarzy
- B. Książek i J. Łukaszewicz płyną dalej

Hala Changchung, która pomieścić może 8 tysięcy widzów wczoraj wypełniona była do ostatniego nawet stojącego miejsca. Największe zainteresowanie wywołał pojedynek judoków w wadze 65 kg. A wszystko to stało się za sprawą Polaka **Janusza Pawłowskiego** (Wybrzeże Gdańsk).

W walce o finał Pawłowski niespodziewanie pokonał efektownym rzutem mistrza świata Yosuke Yamamoto (Japonia). To zwycięstwo „zaostrzyło apetyt" wśród kibiców. Zarysowała się szansa zdobycia złotego medalu. Przeciwnikiem Polaka był Dyung-Keum Lee (Korea Płd.). Pojedynek rozpoczął się przy olbrzymim dopingu zebranych w hali Koreańczyków. Przez 5 minut toczyła się walka wyrównana i żadnemu z nich nie udało się zdobyć punktów. O zwycięstwie Koreańczyka zadecydowali sędziowie.

Janusz Pawłowski, który jest studentem IV roku AWF w Gdańsku był w środowisku judoków nazwany „brązowym człowiekiem". Nie licząc sukcesu w Seulu aż siedmiokrotnie stawał na podium największych imprez na świecie, zawsze zdobywając brązowy medal. W Seulu przełamał brązową passę i od wczoraj można nazywać go „srebrnym człowiekiem".

MEDALIŚCI

LEKKOATLETYKA

800 m kobiet

1. Sigrun Wodars (NRD) 1.56,10
2. Christine Wachtel (NRD) 1.56,64
3. Kim Gallagher (USA) 1.56,91

800 m mężczyźni

1. Paul Ereng (Kenia) 1.43,45
2. Joaquim Cruz (Brazylia) 1.43,90
3. Sais Aoulta (Maroko) 1.44,06

110 m ppł

1. Roger Kingdom (USA) 12.93
2. Colin Jackson (W. Brytania) 13,28
3. Anthony Cambell (USA) 13,38

400 m kobiet

1. Olga Bryzgina (ZSRR) 48,65
2. Petra Mueller (NRD) 49,43
3. Olga Nazarowa (ZSRR) 49.90

10 000 m mężczyźni

1. Moulay Brahim Botaib (Maroko) 27,21,46
2. Salvatore Antibo (Włochy) 27.23,55
3. Kipkemboi Kimeli (Kenia) 27.25,16

Rzut oszczepem kobiet

1. Petra Felke (NRD) 74,68
2. Fatima Whitread (W. Brytania) 70,32
3. Beate Koch (NRD) 67,30

Rzut młotem

1. Siergiej Litwinow (ZSRR) 84,80
2. Jurij Siedych (ZSRR) 83,76
3. Jurij Tamm (ZSRR) 81,16

Skok w dal mężczyzn

1. Carl Lewis (USA) 8,72
2. Mike Powell (USA) 8,49
3. Larry Myricks (USA) 8,27

KOLARSTWO SZOSOWE

Wyścig indywidualny kobiet

1. Monique Knol (Holandia)
2. Jutta Niehaus (RFN)
3. Laine Zilporite (ZSRR)

PODNOSZENIE CIĘŻARÓW

Waga 100 kg

1. Paweł Kuźniecow (ZSRR) — 425,0 kg
2. Andor Szanyi (Węgry) — 407,5 kg
3. Micu Vlad (Rumunia) — 402,5 kg

Dziś walczą Po acy

Indywidualny wyścig szosowy — J. Bodyk, A. Mierzejewski, Z. Wrona. Kajaki przedbiegi i repasaże — Polacy startują w konkurencjach C-1, C-2, K-4, kobiet 500 m i K-4 mężczyzn 500 m. Szermierka — eliminacje drużynowego turnieju floretowego kobiet — J. Królikowska, A. Sobczak, A. Dubrawska, H. Prusakowska, M. Bres, eliminacje drużynowego turnieju floretowego mężczyzn, system pucharowy — M. Sypniewski, L. Bandach, B. Zych, W. Ciesielczyk, P. Kielpikowski. Judo — W. Błach (kat. 71 kg). Tenis stołowy — eliminacje turnieju indywidualnego w grupach — A. Grubba, L. Kucharski i P. Molenda, oraz debel — A. Grubba, L. Kucharski. Podnoszenie ciężarów — St. Małysa kat. 110 kg. Zapasy styl wolny — eliminacje turnieju w st. wolnym — M. Skubacz 62 kg i J. Niec 90 kg. Łucznictwo — runda otwarta (60 i 70 m do wieloboju) J. Helbin, J. Kwaśna, B. Iwanek. Żeglarstwo — H. Błaszka — 7 wyścig w kl. Finn i G. Myszkowski — 7 wyścig Division II. Boks — ćwierćfinał w kat. 81 kg — H. Petrich.

WCZORAJ W SEULU

PIĘCIU POLAKÓW W ĆWIERĆFINALE

Pięciu polskich bokserów zakwalifikowało się do walk ćwierćfinałowych. Jest to niewątpliwie sukces. W poniedziałek w wadze 67 kg Jan Dydak pokonał Humberto Arande (Kostaryka) 4:1. W kategorii 91 kg Andrzej Gołota zwyciężył Sliwena Rusinowa (Bułgaria) 5:0. W wadze piórkowej Tomasz Nowak wypunktował jednogłośnie Eugene Seymoura (Bahama) 5:0 i w walce super ciężkiej Janusz Zarenkiewicz pokonał Harolda Arrayo (Portoryko) 5:0. W ćwierćfinale zobaczymy jeszcze Henryka Petrycha.

W ćwierćfinałach Polacy zmierzą się: Tomasz Nowak (57 kg) — Lee Jae-Hyuk (Korea Płd.) — 28 bm.; Jan Dydak (67 kg) — Abewale Adegbusi (Nigeria) — 28 bm.; Henryk Petrich (81 kg) — Ahmed Elganar (Egipt) — 27 bm.; Andrzej Gołota (91 kg) — Harold Obunga (Kenia) — 28 bm.; Janusz Zarenkiewicz (plus 91 kg) — Andreas Schniders RFN) — 28 bm.

CZYŻBY POLSKA KONKURENCJA?

Polską konkurencją nazwał sprawozdawca polskiej telewizji kajakarstwo. Jak dotąd słowa te się sprawdzają. Polacy w kompalecie zakwalifikowali się do półfinałów. Na torze regatowym przy rzece Han para Marków Łubik i Dopierała zwyciężyła pewnie w wyścigu eliminacyjnym na 500 m. Pewnie też awansowała Izabela Dylewska zajmując 2 miejsce. Uległa tylko Bułgarce Wani Geszewej. Zacięte pojedynki w eliminacjach stoczyły nasze kajakarki w dwójce. Bożena Książek z Węgorii Węgorzewo i Jolanta Łukaszewicz wyprzedziły swoje rywalki na ostatnich metrach. Natomiast Maciej Freimut i Wojciech Kurpiewski awansowali do półfinału w wyścigu.

A. GRUBBA I L. KUCHARSKI BEZ PORAŻKI

Andrzej Grubba w kolejnych swych spotkaniach pingpongowego turnieju pokonał Musę z Nigerii, Haberla z Australii i Primoraca z Jugosławii.

Leszek Kucharski również kroczy od zwycięstwa do zwycięstwa pokonując Preana (W. Brytania), M. Sta (Tunezja) i Joe Ng (Kanada).

W debiu A. Grubba i L. Kucharski pokonali groźną parę japońską Saito—Watenabe 21:15, 21:18.

FLORECIŚCI W ĆWIERĆFINALE

Nasza męska drużyna floreciśtów po wygranych meczach z Kanadą 9:2 i Hongkongiem 9:0 oraz porażce z ZSRR 3:9 awansowała do ćwierćfinału. W półfinale spotkają się z NRD.

TYCZKARZE GÓRĄ

W eliminacjach skoku o tyczce Polacy Marian Kolasa i Mirosław Chmara uzyskali 5,40 i awansowali do finału. W półfinale biegu na 3000 m z przeszkodami wystąpi Bogusław Mamiński. W ćwierćfinale Polak zajął 6 miejsce z czasem 8.45.72.

Genowefa Błaszak przybiegła na metę półfinałowego biegu na 400 m ppł na siódmym miejscu i odpadła z dalszej rywalizacji. Również do finału nie zakwalifikował się Jędrusik, który startował w biegu na 400 m

ŻEGLARSTWO

Po 6 wyścigach w klasie „finn" Henryk Blaszka jest na 22 miejscu, a Grzegorz Myszkowski występujący w klasie „division 2" plasuje się na 17 pozycji.

Prosto znad rzeki Han

NERWOWI KOREAŃCZYCY

Na olimpijskiej arenie znów doszło do rękoczynów. Tym razem na szermierczej planszy nerwów na wodzy nie utrzymali floreciści Korei Południowej. Po walce Andrei Borella i Yong-Kook Kimem, przegranej przez Koreańczyka 0:5, Koreańczycy zaczęli wymierzać sobie sprawiedliwość. Dzięki sprawnej akcji sędziów nie doszło do kolejnego skandalu. Gospodarze usprawiedliwiali się faktem, że zostali sprowokowani przez Włochów.

NATYCHMIASTOWA POMOC KANADYJCZYKA

Nazwisko Kanadyjczyka Lawrece'a Lemieuxa jest na ustach wszystkich bez wątpienia uczestników olimpijskich regat żeglarskich. Otóż w czasie regat w klasie „Finn" Kanadyjczyk zajmujący w wyścigu drugie miejsce zatrzymał się i pomógł postawić łódkę żeglarzowi z Singapuru, który miał wywrotkę. Po akcji włączył się do wyścigu kończąc go na 21 miejscu. Jury błyskawicznie zareagowało na ten spontaniczny gest fair play przyznając Kanadyjczykowi drugie miejsce w wyścigu.

NIE TYLKO MOSES

Nie tylko Edwin Moses mieszka poza terenem włoski olimpijskiej. W jednym z wielkich hoteli w Seulu zamieszkała bowiem cała drużyna amerykańskich siatkarzy. Trener zespołu mistrzów świata — Marvin Dunphy pozwolił swym podopiecznym zaprosić do Seulu rodziny. Amerykanie urządzili więc sobie „rodzinny piknik", co najwyraźniej wcale nie przeszkadza im w grze, bowiem bez większego trudu zapewnili sobie awans do półfinału.

ĆWIERĆFINAŁY

Koszykówka (mężczyźni)

USA — Portoryko 94:57, Australia — Hiszpania 77:74, ZSRR — Brazylia 110:105.

ELIMINACJE

Siatkówka (mężczyźni)

Grupa „A": Włochy — Korea Płd. 3:0, Brazylia — ZSRR 3:2.

Grupa „B": Holandia — Japonia 3:0, USA — Tunezja 3:0, Francja — Argentyna 3:0.

Piłka ręczna (mężczyźni)

Grupa „A": ZSRR — Algieria 26:13, Islandia — Jugosławia 19:19, Szwecja — USA 26:12.

Grupa „B": Węgry — Hiszpania 26:16, Korea Płd. — Japonia 33:24, NRD — CSRS 24:21.

Komunikat CDOKP

Centralna Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Warszawie uprzejmie informuje, że w związku z prowadzonymi robotami torowymi na terenie ZSRR od 21 września do 10 października 1988 r. w dni robocze pociąg relacji W-wa Zachodnia — Grodno będzie kursował z Warszawy Zachodniej do Sokółki.

— Odjazd z W-wy Zachodniej o godz. 8.15.
— Odjazd z W-wy Centralnej o godz. 8.27.
— Odjazd z W-wy Wschodniej o godz. 8.40.
— Przyjazd do Sokółki o godz. 12.35.

Dla pasażerów udających się do Grodna będzie zapewniona komunikacja zastępcza na odcinku Sokółka—Grodno z przesiadką na stacji Sokółka do wagonów radzieckich.

Centralna DOKP przeprasza za utrudnienia w podróżowaniu.

Wyższe ceny skupu mleka

Zgodnie z postulatami rolników, minister Finansów w porozumieniu z ministrem Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej **podwyższy z dniem 16 października br. zimowe ceny skupu mleka o 9 zł za 1 litr** w stosunku do cen ustalonych decyzją ministra Finansów z 24 czerwca br. Oznacza to, że **zimowe ceny skupu mleka w klasie I będą wyższe o ok. 26 zł za 1 litr od cen skupu w okresie letnim.**

Wyższe ceny skupu mleka poprawią opłacalność jego produkcji i powinny wpłynąć na zwiększenie dostaw mleka w okresie zimowym.

W tym samym terminie przywraca się zimowe ceny detaliczne mleka, masła i serów twarogowych.

Ceny mleka spożywczego o zawartości 2 proc. tłuszczu będą wyższe o **2 zł** za 1 litr, a mleka o zawartości 3,2 proc. tłuszczu o **3 zł** za 1 litr.

Ceny detaliczne masła świeżego „ekstra" i stołowego śmietankowego będą wyższe o **15 zł** za kostkę 0,25 kg, a masła chłodniczego „ekstra" o **5 zł** za kostkę 0,25 kg.

Ceny detaliczne serów twarogowych tłustych będą wyższe o **20 zł** za 1 kg, a chudych o **10 zł** za 1 kg.

Zabójstwo na skraju wsi

Kto pomoże w ujawnieniu sprawców

Do brutalnego napadu rabunkowego doszło w godzinach rannych w niedzielę 18 bm. we wsi **Łosie Dołęgi,** gm. Zambrów. Nieznani sprawcy zaatakowali mieszkające samotnie na skraju wsi małżeństwo. W trakcie napadu skrępowali 81-letnią **Teodorę L.** Jej 83-letni mąż — **Stanisław** poniósł śmierć.

Prowadzące śledztwo organa prokuratury i milicji liczą na pomoc społeczeństwa, oczekując od osób, które w feralnym dniu przebywały w okolicy wsi Łosie Dołęgi, a ewentualnie zauważyły podejrzanie zachowujących się osobników, informacji o tych spostrzeżeniach. Apel o skontaktowanie się z prowadzącymi śledztwo skierowany jest szczególnie do zbierających grzyby w niedzielę (18 bm.) wcześnie rano i przed południem w rejonie wsi Łosie Dołęgi, Skarżyn, Laskowiec, Wdzięków i Długobórz. Na informacje bezpośrednie lub telefoniczne oczekuje RUSW w Zambrowie (tel. 23-01 lub 997). Wszyscy, którzy mogliby cokolwiek wnieść do sprawy szybkiego ujawnienia groźnych przestępców mogą także skontaktować się z WUSW w Łomży (tel. 62-97 lub 52-71 wewn. 121 i 221) lub najbliższą jednostką MO. Osobom tym zapewnia się pełną dyskrecję.

(jtb)

ogłoszenia drobne

ZLECĘ budowę domku piętrowego. Białystok, ul. Kręta 60. g 3864-1

ZATRUDNIĘ cukiernika — wysokie zarobki. Tel. 249-88 (12—20). g 3860-1

W SZKLARNI zatrudnię kobietę. Białystok Pieczurki ul. Brzostowskiego 45. g 3854-1

MIESZKANIE dziewczynom. Makuszyńskiego 15. g 3846-1

„FIATA" 125 (1981 grudzień) — sprzedam. Ul. Berlinga 42 m. 105. g 3852-1

„ŁADĘ 1500 S" — pilnie sprzedam. Proletariacka 2A/29. g 3863-1

VIDEOKAMERĘ — sprzedam. 754-941. g 3851-0

ZESTAW regałów z tapczanem-półką — sprzedam. Tel. 356-50. g 3865-1

SZCZENIĘ rodowodowego sznaucera — sprzedam. Tel. 415-441 (po 15). g 3861-1

Stanisław Jakutis nie żyje

23 września zmarł w Wilnie w wieku 57 lat redaktor naczelny ukazującego się w języku polskim na Litwie dziennika „Czerwony Sztandar" Stanisław Jakutis. Zmarły związany był z redakcją „Czerwonego Sztandaru" od roku 1956, kierownictwo dziennika objął w 1984 r. S. Jakutis był również aktywnym działaczem litewskiego oddziału Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej. Wielokrotnie odwiedzał Polskę, położył znaczne zasługi dla rozwoju współpracy dziennikarzy Polski i Litewskiej SRR oraz dla wzajemnego zbliżenia obu narodów. Posiadał wysokie radzieckie odznaczenia państwowe. Wyróżniono go także złotą odznaką TPPR oraz odznaką „Zasłużony dla kultury polskiej".

Sport zawsze kochałam...

Ciąg dalszy ze str. 1

— Kiedy w ośrodku rehabilitacji wprowadzano diatermię, skierowano mnie na przeszkolenie do profesora **Adama Grucy,** na dwa miesiące. Ponieważ znano mnie w stolicy „od strony sportowej", a potrzebna była pielęgniarka umiejąca obsługiwać nowy sprzęt medyczny, pojechałam na Olimpiadę w Rzymie. Polacy zdobyli wówczas sporo medali, zaś siostra Warszawska — wszystkie serca, naszych i obcych. Tak bardzo przeżywała swoją rolę, że nie miała chwili czasu, a dobrze byłoby coś kupić. Więc w pośpiechu wybrała się do magazynu, nabyła cud-buciki i z triumfem pokazała. Były wspaniałe, tyle że... w różnych kolorach.

Helena Warszawska jest podobno najlepiej ubraną pielęgniarką sportową choć nie zdobią jej ciuchy przywożone z zagranicy. Pierwszy i ostatni wojaż Warszawskiej — to właśnie w 1960 r. Olimpiada w Rzymie. Odtąd ani jeden dzień nie opuściła miejsca pracy. A urlopy? Urlopów nie biorę!

— Kiedy w Zakopanem były narciarskie mistrzostwa świata — wspomina — śnieg spadł tak olbrzymi, że karetka nie mogła wjechać pod skocznię. Ja torbę pod pachę, ale służba porządkowa nie chciała mnie wpuścić. Dopiero minister **Reczek** za mną się ujął. Był dramatyczny wypadek na mistrzostwach, Kanadyjczyk, który bardzo chciał skakać choć nie bardzo umiał, upadł tak groźnie, że nie pomogła nasza opieka. Doznał urazu kręgosłupa i natychmiast trzeba go było wysłać samolotem do kliniki.

— Medycyna nie chodzi już w bieli — mówi siostra Helena. Teraz używa się innych, pastelowych kolorów. Ale ja pozostanę przy swoim, kolor biały to biały, nie da się oszukać. Mój szef, doktor **Mrugała** uważa, to za dziwactwo. — Ilu miałam szefów? Kilku. Szczególnie pamiętam doktora **Nicińskiego.** Czy pan wie w jaki sposób zarabiał na studia? Pochodził z biednej rodziny, studiował o własnych siłach, więc w okresie wakacji jeździł jako kelner w wagonach restauracyjnych. Zmarł na serce, miał czterdzieści lat.

W zakopiańskiej Przychodni Sportowo-Lekarskiej spotkać można różnych ludzi, także artystów ludowych. Warszawska bowiem zapewnia opiekę na Festiwalach Folkloru Ziem Górskich. Z jakim rezultatem? Ano wyrażono to najlepiej na hiszpańskim plakacie, co jest oceną obiektywną.

— Zespół schodzący ze sceny dostaje ode mnie kwiaty, tak być powinno, niech wiedzą, że ich kochamy.

Obecnie siostra Warszawska uczy się francuskiego. Doskonale włada angielskim i niemieckim. Po co? Przecież nigdzie nie wyjeżdża?

— Ale oni do nas przyjeżdżają. Niech sobie nie myślą, że trafili do dzikiego kraju.

Zakopane nie tylko oszczędza najmniej jeden etat, bowiem należałoby zatrudnić w ośrodku co najmniej drugą osobę. Oszczędza także na mieszkaniu. Warszawska zadowala się bowiem pokojem służbowym i nawet jej do głowy nie przyszło, żeby ubiegać się o mieszkanie.

ANDRZEJ SZYMKIEWICZ

Sesja RN MiG w Grajewie

W Grajewie obradowała III sesja Rady Narodowej Miasta i Gminy. Podczas obrad uchwaliła ona plan pracy na 1988 rok i przyjęła program działania na lata 1988—1992, w oparciu o wnioski i postulaty zgłoszone podczas kampanii przedwyborczej. Wysłuchano również informacji naczelnika miasta i gminy o realizacji planu rocznego i budżetu za I półrocze. Ponadto powołano składy osobowe sześciu stałych Komisji Rady Narodowej.

W trakcie sesji wyróżniającym się w pracy zawodowej i społecznej wręczono odznaczenia państwowe i odznaki honorowe. **Szymon Jegliński i Stanisława Dziergowska** otrzymali Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski, **Józef Wasilewski i Edmund Wolwark** — Srebrne Krzyże Zasługi, **Stanisław Mroczkowski** — odznakę „Za zasługi dla województwa łomżyńskiego", **Waldemar Łochowski** — odznakę „Zasłużony pracownik rolnictwa. Ponadto „Honorową Odznaką Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia" wyróżniono **Szkołę Podstawową nr 4, Zakład Remontowo-Montażowy „Zakrem" i Budowlaną Spółdzielnię Pracy.** (wj)

Z GS w Łomży i Piątnicy

Kiełbasa na... wokandzie

O jakości łomżyńskich wędlin najlepiej świadczą kolejki w sklepach mięsnych w dniach, kiedy dostarczany jest towar z Białegostoku i Ostrołęki. Narzekania klientów słychać od dawna. Masarze niewiele sobie z owych narzekań robili, ich zwierzchnicy również, woleli utyskiwań nie słyszeć. Ludzie klęli, mięso marnowało się w produkcji i... wszystko grało.

Z inicjatywy Wojewódzkiej Komisji Kontrolno-Rewizyjnej KW PZPR w Łomży, Państwowa Inspekcja Skupu i Przetwórstwa Artykułów w Łomży skontrolowała ostatnio cztery masarnie: PSS „Społem" i GS w Łomży, jeden prywatny zakład w tym mieście oraz w Piątnicy. Zainteresowaniem otoczono 29 partii wędzonek, wędlin i wyrobów wędliniarskich o łącznej wartości ponad 5,2 mln zł. Wyniki kontroli można było przewidzieć: **zakwestionowano jakość sześciu partii wyrobów o wartości prawie 800 tys. zł czyli aż co piąta partia nie odpowiadała normom!** Pięć z nich „wyłowiono" w GS Piątnica, jedną w GS Łomża.

Główne zastrzeżenia to: brak cech podsuszania, miękka konsystencja, zbyt jasna barwa zewnętrzna, niewyczuwalne przyprawy, zawyżona zawartość wody i zaniżona zawartość tłuszczu — w dwóch partiach kiszki wątrobianej. Partie kiełbasy jałowcowej, bielskiej i toruńskiej z GS w Piątnicy wycofano ze sprzedaży i przekazano do uzupełnienia procesów technologicznych.

PIS i PAR zamierza skierować trzy wnioski o ukaranie do kolegiów osób odpowiedzialnych. W Izbie Skarbowej inspektorzy będą wnioskować zwrot 51.516 zł, jako kwot nienależnych, uzyskanych ze sprzedaży dwóch partii wątrobianki niezgodnej z normą.

Poproszony na rozmowy kontrolno-inspirujące prezes GS w Piątnicy — **Jerzy Potoczek**, nie ukrywał zdziwienia zawartością protokołu. W ubiegłym roku jednostki kontrolne zbadały chemicznie 68 partii towaru. Uwag nie było. W bieżącym roku kontroli poddano już 47 partii. Wynik — podobny. PIH dokonywał lustracji masarni w trakcie procesu technologicznego. Próby pobierano w pomieszczeniu służącym za magazyn wyrobów gotowych. Ale złożona tu wędlina reaguje na dużą wilgotność powietrza i temperaturę — zmianą barwy. Dlatego też przed odesłaniem jej do sklepów — na powrót umieszcza się ją w wędzarniach. Próby zostały pobrane po wstępnym podwędzeniu. Dlatego też prezes nie może zgodzić się z przedstawionymi zarzutami, tym bardziej, że opinia społeczeństwa o piątnickich wędlinach nie jest najgorsza, a tamtejsza masarnia jest swego rodzaju pogotowiem. Jeśli Łomża nie może nadążyć z produkcją, robią dla Łomży. Teraz w Rutkach trwa remont — robią dla Rutek. Narzekań na jakość nie słychać.

Podobne warunki produkcji ma masarnia GS w Łomży. Małe pomieszczenia, spełniają naraz kilka funkcji. Pobierane próby badane w WZGS dotychczas nie wykazywały usterek. Potwierdziły je dopiero ostatnie kontrole. Wiceprezes WZGS — **Józef Zaczek:** Powołaliśmy cztery laboratoria rolno-spożywcze. Badają one mięso, przetwory piekarnicze, napoje bezalkoholowe. Czy GS z nich korzystają? W niezadowalającym stopniu! Ilość badań fizyko-chemicznych jest za mała i dlatego trudno wydać pozytywną ocenę partii wyrobów. Przeszkoliliśmy zespoły do badań organoleptycznych. Powinny one kontrolować wszystkie partie towarów, wystawiać ocenę i wpisywać ją do rejestrów. Jak jest w rzeczywistości? To widać! Społeczeństwo ma pretensje i nieważne czy chodzi o wędlinę z GS czy z PSS.

— Faktem jest, że obie masarnie pracują w bardzo trudnych warunkach — mówi przewodniczący WKKR — **Sławomir Grygo.** Wymaga to zwiększonego wysiłku od zatrudnionych tam ludzi i to należy docenić. Zwykle trudne warunki pracy są również okazją do nieprzestrzegania reżimu technologicznego. Wyobraźmy sobie teraz klienta, który ma określony przydział wędlin na kartki. Stoi w kolejce, płaci grube pieniądze i... kupuje byle co.

Czyż można się dziwić ludziom, że narzekają? Proponuję zatem przyjąć stanowisko wiceprezesa WZGS, który obiecał problemowi temu poświęcić jeszcze więcej uwagi, niż dotychczas. Dużą rolę do spełnienia mają tu także wewnętrzne kontrole ale niezbędny jest też nadzór nad ich pracą. Czujemy się zobowiązani do obrony interesów klienta. Sytuacja musi się zmienić w krótkim czasie na lepsze. Wyniki protokołów pokontrolnych należy omówić na posiedzeniach zarządów GS i w organizacji partyjnej.

Obie GS zobowiązały się do pisemnego poinformowania WKKR o działaniach, podjętych dla poprawy jakości wędlin. (kłos)



Mamy jesień i nie ma na to rady...

I to nie tylko kalendarzową, lecz również tę prawdziwą, strącającą pożółkłe liście, falującą silnymi podmuchami jeziora, przenikającą ziębem kurtki i swetry.

Lecz jesień potrafi być także — jak rzadko która pora roku — piękną, barwną i szczodrą. Zwłaszcza we wrażenia i nastroje. Doskonały to czas odpoczynku dla nostalgicznych marzycieli... i takich można od czasu do czasu spotkać na pustawych już Mazurach.

Tekst i fot.: ANATOL CHOMICZ



ZPP w Łomżyńskiem

Młodzież w centrum zainteresowania

Ponad 12 lat działa w woj. łomżyńskim Zrzeszenie Prawników Polskich. Dziś ta typowo społeczna organizacja — nie zatrudniająca ani jednego pracownika i nie dysponująca ani jednym gabinetem — liczy ponad 300 członków. Są wśród nich prokuratorzy, funkcjonariusze MO i SB, sędziowie, adwokaci, radcy prawni, pracownicy administracji.

Jest to również jedna z nielicznych organizacji, o której sile decyduje nie ilość członków, a prowadzona przez nich praca. Zasadniczym kierunkiem pracy ZPP jest upowszechnianie wiedzy prawniczej, szczególnie wśród uczniów szkół średnich i zawodowych. Od kilku lat, w każdym roku szkolnym, działacze ZPP przeprowadzają ponad 700 godzin wykładów. Podobne zajęcia odbywały się także w ostatnich klasach szkół podstawowych.

— Zważywszy na liczebność Zrzeszenia w województwie, podjęcie przez 80 koleżanek i kolegów zajęć w szkołach należy uznać za znaczny wysiłek społeczny — informuje prezes ZW ZPP — płk **Jerzy Panasewicz.** Trzeba mieć na względzie to, że rozwijanie świadomości i kultury prawnej wśród młodzieży jest bardzo ważną formą działania Zrzeszenia, ale nie jedyną. Poza społecznie prowadzonymi zajęciami z prawa w szkołach, niektórzy członkowie ZPP prowadzą stałe zajęcia z przedmiotu „Wiedza o prawie" w szkołach średnich. Największą aktywność w tym względzie przejawiają koła ZPP przy sądach i prokuraturach w Łomży oraz w Grajewie.

Istotny udział ZPP wniosło do organizacji, wspólnie z Wojewódzkim Ośrodkiem Społeczno-Prawnym ZSMP, kolejnych edycji olimpiady wiedzy społeczno-prawnej. W br. uczestniczyło w niej ponad 2 tys. uczniów oraz młodych pracowników przemysłu i administracji. Zarówno poziom wiedzy jak i stale wzrastająca liczba uczestników wskazują na rosnące zainteresowania tą formą popularyzacji prawa. Ponadto w br. członkowie koła przy sądach i prokuraturach w Łomży rozpoczęli zajęcia z prawa w drużynach piłkarskich. Z wykładów korzysta ok. stu osób.

Warto dodać, że dwa lata temu uczniowie szkół średnich województwa ufundowali Zarządowi Wojewódzkiemu ZPP sztandar — jako wyraz uznania za dobrą współpracę.

Coraz szersze rozmiary przybiera również akcja popularyzująca prawo wśród załóg zakładów pracy. Oba te przedsięwzięcia wysoko oceniła niedawno Egzekutywa KW PZPR. Zwróciła się ponadto do Zarządu Wojewódzkiego ZPP i jego podstawowych ogniw m.in. o przeanalizowanie możliwości rozwoju szeregów organizacji, ze zwróceniem uwagi na środowisko radców prawnych, prawników zatrudnionych w terenowych organach administracji państwowej i adwokatury.

Oczywiście nie są to jedyne formy działalności Zrzeszenia Prawników Polskich w woj. łomżyńskim. Jego członkowie działają również w wielu innych organizacjach społecznych. Efekty ich pracy mierzyć można również stale zmniejszającą się w ostatnich latach ilością przestępstw popełnianych w województwie. (kłos)

Fotograficzne konkursy

Suwalskie Towarzystwo Fotograficzne i redakcja tygodnika „Krajobrazy" zapraszają fotografików do udziału w biennale fotografii artystycznej „Suwalsko-mazurski krajobraz". Patronat nad imprezą objął prezydent Suwałk. Współorganizatorami są UW, STK, Muzeum Okręgowe, BWA i RW PRON.

Kilka informacji o warunkach uczestnictwa. Konkurs jest dostępny dla wszystkich fotografujących. Można nadesłać do 10 prac w działach „Dokument" i „Refleksje", w tym do 5 prac wielozdjęciowych. Do fotografii należy dołączyć kopertę z godłem i kartą zgłoszenia z danymi o autorze. Prace można nadsyłać do 30 listopada br. pod adresem: **Suwalskie Towarzystwo Fotograficzne, ul. Marchlewskiego 15, 16-400 Suwałki.** Tam też można się dowiedzieć o wszelkich szczegółach konkursu. Na zwycięzców czekają wysokie nagrody oraz dyplomy pamiątkowe dla autorów, których dzieła zostaną zakwalifikowane na wystawę pokonkursową.

*

„Młodzi o młodych" to hasło konkursu fotograficznego ogłoszonego przez Międzyzakładową Spółdzielnię Mieszkaniową w Suwałkach. Jego celem jest między innymi ożywienie działalności młodzieżowych klubów fotograficznych i wyłonienie uzdolnionej młodzieży w dziedzinie fotografii.

Konkurs jest przeznaczony dla dzieci i młodzieży w wieku od 10 do 19 lat. Oczekuje się do 15 zdjęć, wykonanych techniką dowolną. Prace barwne i tradycyjne przyjmowane będą do końca listopada br. Można je nadsyłać do **Osiedlowego Klubu Fotograficznego „Swit" MSM, ul. A. W. Kowalskiego 9, 16-400 Suwałki z dopiskiem „Konkurs".** (m)

Pójść w ślady prof. Wieczystego

Dla tych wszystkich, którzy nie chcą podpierać ścian na balach i zabawach. Wojewódzki Dom Kultury w Suwałkach prowadzi kursy tańca towarzyskiego pierwszego, drugiego i trzeciego stopnia. Początek 27 września. Bliższe informacje w WDK, tel. 44-36.

(stk)

Statystyki nie można lekceważyć

Statystyka spełnia istotną rolę w naszym kraju. Dane liczbowe, wskaźniki prezentowane przez zakłady pracy, przedsiębiorstwa i instytucje ułatwiają dokonywanie bieżących i okresowych analiz i ocen zjawisk społecznych i ekonomicznych; stanowią podstawę przy opracowywaniu planów rocznych, a także zamierzeń perspektywicznych. Stąd znaczenie rzetelności danych statystycznych.

Niedawno **Prokuratura Wojewódzka w Suwałkach,** w ramach kontroli przestrzegania prawa, zainteresowała się nie tylko dokładnością sporządzanych zestawień statystycznych, ale również terminowością ich nadsyłania. Poddano ocenie cały miniony rok.

Wprawdzie nie stwierdzono poważniejszych zaniedbań i uchybień, bowiem aż na 68 tys. sporządzonych sprawozdań i zestawień tylko 1199 było nieprawidłowych a 1321 zostało nadesłanych z opóźnieniem. Nieprawidłowości te i nieterminowości występowały głównie w sprawozdawczości finansowej i gospodarce materiałowej, rolnictwie i zatrudnieniu.

Odnotowano także, że Wojewódzki Urząd Statystyczny dość energicznie reagował na stwierdzone braki i niedociągnięcia. Przeprowadzane były okresowe kontrole, wskazywano na zaniedbania. W szczególnie rażących przypadkach w stosunku do osób nie wywiązujących się ze swych obowiązków, kierowano do kolegiów do spraw wykroczeń wnioski o ukaranie.

Niestety, nie we wszystkich przypadkach kolegia do spraw wykroczeń zdawały sobie sprawę z zagrożeń dla życia społeczno-gospodarczego na skutek nieprawdziwej i opóźnionej informacji opartej na zniekształconych danych statystycznych. Stąd orzekane kary były łagodne, nieproporcjonalnie niskie do skutków czynu.

Wyniki przeprowadzonej kontroli zawarte zostały w odpowiednich wystąpieniach skierowanych do wojewody i dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego. Takie same wystąpienia skierowane zostaną do instytucji i organizacji koordynujących bądź kierujących określonymi dziedzinami gospodarki narodowej. (h)

Złote Gody w Wydminach

W tym roku w Urzędzie Stanu Cywilnego w Wydminach odbyło się sześć imprez z okazji uroczystego nadania imienia oraz trzy — Złotych Godów. Złoci Jubilaci to małżonkowie: JÓZEFA I JÓZEF PAKUŁOWIE, MARIANNA I JAN BOROWSCY oraz MARIANNA I JÓZEF ROPELOWIE. Otrzymali oni przyznane im przez Radę Państwa medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie" oraz pamiątkowe dyplomy i wiązanki kwiatów.

(jc)



Stawiski. Fragment osiedla domków jednorodzinnych. Fot. F. Jurczenia

Śladem publikacji

Jasno będzie!

Niedawno opublikowaliśmy wątpliwości jednego z naszych czytelników, dotyczące braku oświetlenia na **ul. Śniadeckiego w Łomży.** Bardzo szybko zareagował na notatkę kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej UM w Łomży — inż. **Andrzej Kazimierz Wilk.**

„Uprzejmie informuję — czytamy w liście do redakcji — że 14 września br. odbyło się spotkanie na temat przekazania oświetlenia ulicy pomiędzy przedsiębiorstwem realizującym inwestycję — Miejskim Przedsiębiorstwem Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej oraz Urzędem Miejskim w Łomży. Na spotkaniu tym ustalono, iż oświetlenie to zostanie przekazane i przyjęte do eksploatacji w terminie do 30 września br.".

Stare przysłowie pszczół mówi „lepiej późno, niż wcale". Wprawdzie pan kierownik nie informuje nas o przyczynach ponad rocznego ustalania użytkownika kilkunastu latarni ulicznych, ale może to i lepiej, gdyż potwierdza to tylko tezę naszego czytelnika o braku chętnych do zawiadywania oświetleniem... (kłos)

Gižyccy krwiodawcy najlepsi!

Po raz pierwszy w tym roku, przed kilkoma dniami, honorowi dawcy krwi z całego kraju spotkali się na spartakiadzie sportowo-rekreacyjnej, która odbyła się w **Lęborku.** Żeby uściślić, była to **I Krajowa Spartakiada Klubów Honorowych Dawców Krwi** (16—18 września br.), w której wzięły udział kluby reprezentujące 45 województw, bo tyle drużyn zgłosiło swój udział w spartakiadzie.

Suwalszczyznę reprezentował Klub HDK działający przy Klubie Garnizonowym w Giżycku. W skład drużyny weszli wraz z prezesem klubu **Mieczysławem Muchą — Stanisław Alaziński, Józef Goskiewicz, Jarosław Kulhawik, Jarosław Lipczyński, Wiesław Mienkina.**

Rozegrano łącznie 11 konkurencji. W punktacji ogólnej, po podsumowaniu wyników, m.in. w strzelaniu, rzutach, biegach, itd. reprezentacja Suwalszczyzny zdobyła bezapelacyjnie I miejsce. Drużynie w pełnym składzie Zarząd Główny PCK ufundował dwutygodniowe wczasy zagraniczne.

Gratulujemy zwycięskiej postawy poprzedzonej jakby nie było sukcesem drużyny na spartakiadzie wojewódzkiej w **Bemowie Piskim.** (m-i)

Muzyczny ekspres J. Mechanisza

Zamierzenie, którego realizację postawili przed sobą suwalskie koło Stowarzyszenia Polskiej Młodzieży Muzycznej oraz publicysta i muzyk — **Janusz Mechanisz** kojarzy się nieco z podróżą przez pół świata Orient Ekspresu. Z tą wszakże różnicą, że za bilet nie trzeba płacić kilkunastu tysięcy dolarów, ani wyjeżdżać z Suwałk, lecz jedynie wybrać się do miejscowej Państwowej Szkoły Muzycznej. Tutaj bowiem w auli dzisiaj, 27 września o godz. 19 odbędzie się spotkanie z serii muzycznych podróży autora. Podobnie jak zwiastujący cykl czerwcowy „wypad" do Indii, również ten poświęcony zostanie klasycznej muzyce tego kraju. Nic nie mówiące laikowi nazwy sitar, vina, sarod, tambura, tabla mridangam z pewnością zostaną rozszyfrowane. Koncertowi płytowemu towarzyszyć będzie prelekcja. (jn)

Daleko, ale już bliżej...

Łomża—Kazań

Z Kazania powrócili laureaci konkursu organizowanego przez koło SD PRL, ZW ZSMP i łomżyński Oddział „Gazety", zatytułowanego „Czy znasz Tatarską Autonomiczną Socjalistyczną Republikę Radziecką?". Konkurs — w opinii jego uczestników, jak i organizatorów — miał niebagatelny wpływ na wzajemne poznanie współpracujących ze sobą od prawie dwóch lat regionów.

W trakcie prawie trzytygodniowego pobytu w TASRR laureaci konkursu mieli wiele okazji bliższego poznania historii i współczesności radzieckiej Tatarii, jej osiągnięć i problemów. Oddajmy im głos:

Elżbieta Kurpiewska: — Pobyt w Kazaniu będę wspominała bardzo długo i zawsze serdecznie. Po raz pierwszy zetknęłam się z tak przyjacielskim przyjęciem i traktowaniem Polaków w obcym kraju. Poznałam republikę, w której ściera się kilka różnych kultur, co dodaje jej niewątpliwej egzotyki. Sam Kazań może poszczycić się wspaniałą przeszłością, ciekawą architekturą i pogodnymi mieszkańcami.

Dorota Nowak: — Miałam możliwość obcowania z ludźmi o nie spotykanym dla mnie dotąd usposobieniu, zwyczajach i wrażliwości. Przez trzy tygodnie zżyliśmy się bardzo, tak że przy pożegnaniu nie brakowało łez i uścisków.

Robert Świtajewski: — Wyjeżdżaliśmy do Tatarii znając ją jedynie z encyklopedii i przewodników. TASRR jest piękną republiką, bardzo malowniczą, a Kazań może uchodzić za perłę wschodu. Długo wspominać będę obrzędy i święta tatarskie na czele z sabantuj — organizowanym z okazji zakończenia prac polowych. Nie ukrywam, że wyjazd ten był dla mnie prawdziwym przeżyciem i z pewnością zechcę jeszcze kiedyś tam powrócić.

Jan Krysiak: — Zaskoczyła mnie otwartość i szczerość mieszkańców Kazania. Jedna z rodzin zaprosiła mnie do swojego domu. Po naprawdę bardzo smacznym obiedzie pojechaliśmy do największego parku miejskiego. Były szaszłyki, karuzele itp. Otrzymaliśmy też upominki. To jest tylko jeden przykład okazywanej nam na każdym kroku życzliwości. Interesujące były spotkania z młodzieżą radziecką, ponieważ w ten sposób mogliśmy poznać swoje problemy i oczywiście „podszkolić" język.

Renata Wądołowska: — Tak ciepłego i życzliwego przyjęcia życzę każdemu, kto wyjeżdża poza granice kraju. Dzięki uprzejmości naszych nowych znajomych mogliśmy poznać dokładnie wszystkie te zagadnienia, które zawarte były w pytaniach konkursowych. Prawdziwe moje uznanie wzbudził pobyt w bibliotece uniwersyteckiej z imponującą kolekcją starodruków, a także pobyt w Lenino-Kakuszkino — miejscowości, gdzie Lenin przebywał na carskiej zsyłce. Tyle wrażeń, że nie da się wszystkiego opowiedzieć. Życzę wszystkim, by mogli sami poznać gościnność i serdeczność radzieckich Tatarów.

Elżbieta Krysiak: — Chciałabym tam jeszcze trochę zostać. Odkryć to, co każdy z tych ludzi reprezentuje — coś nowego, własnego i niejednokrotnie pięknego. Tłem do moich przeżyć była niewątpliwie natura: piękna Wołga, okoliczne lasy. Z nadzieją powtórnego spotkania w Tatarii wracam do Polski.

Zapisał: (kłos)

SPORT

III-ligowe refleksje

Mazur-Olimpia meczem na szczycie

Ofensywa ŁKS

Zachowując umiar, to trzeba jednak stwierdzić, że ełcki Mazur i ŁKS Łomża w niedzielnej kolejce spotkań o mistrzostwo III ligi zaprezentowały się zupełnie dobrze. Mazur wywalczył w Warszawie z Ursusem wynik bezbramkowy. Obie drużyny miały identyczny dorobek punktowy i bardzo zbliżone pozycje w tabeli. W tej sytuacji remis ełczan w „jaskini lwa" jest ich sukcesem.

Optyczną przewagę mieli „traktorzyści" z Ursusa, ale ełczanie byli bliżsi zdobycia gola. Słabo zagrała druga linia Mazura. Gospodarze byli zbyt pewni zwycięstwa, natomiast ełczanom zabrakło pewności siebie.

W sobotę, 1 października rozegrany zostanie mecz na szczycie. Mazur (drugi w tabeli, 13 pkt.) zmierzy się przed własną publicznością z liderem Olimpią Elbląg (14 pkt.). Początek o godz. 15.

Drużyna ŁKS Łomża sprzed paru tygodni i obecna to jakby dwa różne zespoły, mimo iż skład osobowy prawie nie uległ zmianie. Odmłodzony ŁKS (w 16-osobowej drużynie jest 3 juniorów i 7 młodzieżowców), początkowo grał zachowawczo z lękiem. Brakowało przy tym rutyny. Efektem tego była słabiutka skuteczność. Po kilku meczach łomżynianie otrząsnęli się, nabrali pewności siebie, pozbyli się tremy i są już widoczne efekty.

Dwie kluczowe role trener **Emil Gleń** powierzył rutyniarzom — stoperowi **Skowrońskiemu** i bramkarzowi **Wilczewskiemu.** Na pozostałych pozycjach dominuje młodzież.

Kolejny mecz ŁKS w III lidze rozegra w piątek, 30 bm. Na stadionie OSiR w Łomży ŁKS zmierzy się (początek o godz. 15) z Jeziorakiem Iława. Gospodarze chcą ten mecz koniecznie wygrać, aby „odbić się" od dna. Następnego dnia ŁKS wyjeżdża na kilka spotkań do Tatarii.

(let)

Przed finiszem II ligi

Szachiści Hańczy w czołówce

Już tydzień trwa rozgrywany w Wigrach koło Suwałk turniej grupy B II ligi w szachach. Dwanaście zespołów ma poza sobą 8 rund spotkań, przed nimi ostatnie trzy.

Jak dotychczas nie zawodzi faworyzowany Piast Słupsk, który zgromadził 38 pkt. i zdecydowanie prowadzi w tabeli. Wydaje się, że szachiści ze Słupska nie zmarnują szansy i awansują do ekstraklasy.

Za Piastem zaś zacięta rywalizacja. Drugie miejsce zajmuje z dorobkiem 32 pkt. Start Lublin. Wyprzedza on KKSz Kraków i Hutnika Warszawa po 28 pkt. oraz Hańczę 27,5 pkt.

W VI rundzie Hańcza przegrała ze Startem Bytom 2,5:3,5 (wygrał J. Ciruk, zremisowali: L. Ostrowski, M. Morchat B. Krysztopa). W następnym meczu suwalczanie kolejny raz uzyskali 4,5 pkt., tym razem wynikiem 4,5:1,5 pokonali Chrobry Głogów (wygrali: D. Drzemicki, M. Morchat, J. Ciruk, K.S. Daciuk, zremisował D. Kilmaszewski).

W najciekawszym spotkaniu VIII rundy miał być pojedynek dotychczasowego wicelidera Startu Lublin z trzecią w tabeli Hańczą. Niestety, nie był to emocjonujący mecz. Hańcza przegrała aż 1:5 (wygrał partię tylko Mirosław Morchat). Losy drugiej pozycji już się chyba rozstrzygnęły. (dk)

Piłkarska klasa „M" juniorów

Wyniki: Warmia Olsztyn — Ursus Warszawa 3:1, Stomil Olsztyn — Polonez Warszawa 1:3, Jagiellonia Białystok — Jeziorak Iława 1:1, Hutnik Warszawa — Drukarz Warszawa 0:3, Victoria Bartoszyce — Wigry Suwałki 3:0, Gwardia Warszawa — Agrykola Warszawa 1:1, Bug Wyszków — Gwardia Białystok 0:3.

1. Warmia	11: 1	18: 8
2. Drukarz	11: 1	14: 4
3. Gwardia B.	11: 1	10: 2
4. Jagiellonia	7: 5	11: 6
5. Gwardia W.	7: 5	8: 5
6. Agrykola	7: 5	9: 8
7. Stomil	6: 6	9: 7
8. Polonez	6: 6	13:14
9. Victoria	5: 7	12:11
10. Jeziorak	5: 7	10:12
11. Hutnik	2: 8	2: 8
12. Ursus	2:10	7:12
13. Wigry	1: 9	2:16
14. Bug	1:11	2:14

(mark)

Klasa okręgowa

Grupa łomżyńska: Orz Goworowo — Ostrovia Ostrów Maz. 3:2, Bug II Wyszków — Mazowia Ciechanów 1:2, Grom Czerwony Bór — Przasnysz 2:0, Narew Ostrołęka — Olimpia Zambrów 3:0, Płońsk —Start Działdowo 1:1, Makowianka Maków — Orzeł Kolno 7:0, Wkra Żuromin — Błękitni Raciąż 0:0.

1.	Mazovia	6	12	16: 4
2.	Narew	6	12	14: 5
3.	Olimpia	7	10	11: 6
4.	Ostrovia	7	9	14: 9
5.	Przasnysz	6	9	10: 5
6.	Grom	7	8	10: 6
7.	Wkra	7	7	10:10
8.	Makowianka	6	6	9: 7
9.	Płońsk	6	5	9:10
10.	Start	6	5	8:10
11.	Bug II	7	4	12:13
12.	Goworowo	7	3	11:21
13.	Błękitni	6	2	6:13
14.	Orzeł	6	—2	4:25

(mark)

WYDZIAŁ BUDŻETOWO-GOSPODARCZY URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO w BIAŁYMSTOKU

ZATRUDNI OD ZARAZ

★ MASZYNISTKI ★

Wymagany kurs maszynopisania, wykształcenie średnie lub podstawowe.

★ ZAOPATRZENIOWCA ★

wykształcenie średnie.

Informacji o warunkach płacy i pracy udziela Wydział Budżetowo-Gospodarczy, ul. Mickiewicza 3, pokój Nr 9, tel. 39-471.

k 4508-1

PPH „KONTRAKT" w GDAŃSKU

ZAKUPI

z myślą o dalszym przetwarzaniu każdą ilość rogów jelenich i skór baranich

Zainteresowanych prosimy o kontakt z Biurem Handlowym „Kontraktu" GDAŃSK, Wały Piastowskie 1. Tel. 37-46-20 lub 37-46-30.

k 4523-1

BIAŁOSTOCKIE WYDAWNICTWO PRASOWE w BIAŁYMSTOKU, ul. Wesołowskiego 1 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

— samochodu marki Wołga-Gaz 24, nr rej. BKA-201B, nr silnika 0590041, nr podwozia 848853, rok produkcji 1976
cena wywoławcza 718.750 zł

Przetarg odbędzie się dnia 11 października 1988 r. o godz. 10 w siedzibie Wydawnictwa przy ul. Wesołowskiego 1.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Wydawnictwa najpóźniej w przeddzień przetargu.

Pojazd można oglądać codziennie oprócz sobót i dni wolnych od pracy w godz. 11—14.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA w MAKÓWCE, gm. Narew

ZATRUDNI

do pracy w Spółdzielni oraz na fermach trzody chlewnej i drobiu:

— kierownika produkcji z wykształceniem wyższym rolniczym
— lekarza weterynarii z minimum rocznym stażem pracy
— technika weterynarii z 3-letnim stażem pracy
— konserwatora w zawodzie elektryka
— tokarza
— mechaników
— pracowników fizycznych

Dla zatrudnionych osób spółdzielnia zapewnia m.in.

— konkurencyjne zarobki
— wysokie premie motywacyjne
— mieszkanie funkcyjne (rodzinne) dla konserwatora po 2—3 latach pracy w Spółdzielni możliwość uzyskania mieszkania w spółdzielni mieszkaniowej.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Kadr w Spółdzielni, tel. Narew 31.

k 4518-1

WOJEWÓDZKI ZWIĄZEK ROLNIKÓW KÓŁEK I ORGANIZACJI ROLNICZYCH Zakład Gospodarki Materiałowej i Zaopatrzenia w Koplanach ogłasza PRZETARG w dniu 7 października 1988 r. na sprzedaż nw. sprzętu

1. Ciągnik „Ursus" C-360
   cena wywoławcza 675.000 zł
2. Ciągnik „Ursus" C-360
   cena wywoławcza 825.000 zł
3. Przyczepa Sanok D-46A
   cena wywoławcza 270.000 zł
4. Przyczepa samowyładowcza D-47B
   cena wywoławcza 282.500 zł
5. Przyczepa D-46B
   cena wywoławcza 330.000 zł

Pierwszy przetarg odbędzie się o godz. 10, a drugi o 12.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium 10% ceny wywoławczej.

Wymieniony sprzęt można oglądać codziennie w bazie w Koplanach w godzinach 8—15.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 4307-1

☆ Dyskietki 5.25 renomowanych firm zachodnich
Pudełka na 100 sztuk dyskietek
☆ Dyski, drukarki, Streamery, Telefaxy i inne
☆ Akcesoria do komputerów PC XT/AT

O F E R U J E

**P.P.H. „Macros" Spółka z o.o.
BIAŁYSTOK, ul. Komarowa 33
tel. 510-145 (9—15), telex 852367 mcs pl.**

k 4487-0

CONSULTING
Spółka z o.o. Wałcz, Chłodna 12

WYSYŁA ZA ZALICZENIEM INFORMATORY:

— Kodeks handlowy, wzory umów spółek — 2.800 zł
— Zakładanie spółek — 4.800 zł
— Opodatkowanie, rachunkowość spółek — 9.600 zł
— Działalność rzemieślnicza, usługowa, handlowa — 4.500 zł

Bonifikata: 20—30 proc.

**Zamówienia telefoniczne
Wałcz 40-56, Warszawa 610-22-94, Łódź 55-22-18, Katowice 51-15-54, Szczecin 52-03-60, Wrocław 55-75-73.**

k 3884-0

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU ZBOŻOWO-MŁYNARSKIEGO „PZZ"

INFORMUJE, ŻE

wszystkie Gminne Spółdzielnie z terenu województwa — białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego

PROWADZĄ SKUP

— żyta, pszenicy, jęczmienia, owsa, pszenżyta, gryki i grochu.

Spichrze i elewatory „PZZ" przyjmują bezpośrednie dostawy od rolników w/g poniższej rejonizacji:

żyto — magazyny „PZZ" w Dąbrowie Białostockiej, Brańsku, Mońkach, Kleszczelach, Siemiatyczach, Sokółce, Białymstoku, Ciechanowcu, Grajewie, Jedwabnem, Kolnie, Stawiskach, Czarnowo-Undach, Łomży, Szczuczynie, Białej Piskiej, Szypliszkach,

pszenicę — magazyny „PZZ" w Bielsku Podlaskim, Białymstoku, Łomży,

pospolitą — Szepietowie, Grajewie, Stawiskach, Czarnowie Undach — Augustowie, Suwałkach, Niegocinie, Grabowie,

pszenicę wysokoglutenową — magazyny „PZZ" w Białymstoku, Łomży, Grajewie, Czarnowo-Undach, Szepietowie, Suwałkach, Augustowie,

jęczmień — magazyny „PZZ" w Bielsku Podlaskim, Białymstoku, Lipsku, Sokołach, Zarębach Kościelnych, Grajewie, Kolnie, Suwałkach, Ełku, Sterławkach Wielkich, Bemowie Piskim, Węgorzewie,

owies — magazyny „PZZ" w Białymstoku, Sokółce, Kleszczelach, Lipsku, Jedwabnem, Kowalach Oleckich, Suwałkach, Sterławkach Wielkich, Prostkach,

pszenżyto — magazyny „PZZ" w Białymstoku, Kolnie, Gołdapi, Olecku,

grykę — magazyny „PZZ" w Białymstoku, Sokółce (w piątki), Siemiatyczach (w czwartki i piątki), Augustowie, Łomży, Stawiskach,

groch — magazyny „PZZ" w Białymstoku, Sokołach, Ełku.

Grykę i groch a także wszystkie gatunki zbóż o jakości odpowiadającej wymogom zbóż konsumpcyjnych można dostarczać na umowy kontraktacyjne (także pszenżyto i pszenicę wysokojakościową) bez ograniczeń po cenach kontraktowanych.

k 4524-1

PTSB „T R A N S B U D" KATOWICE
Oddział Przewozowo-Spedycyjny nr 3
w Gliwicach, ul. Pszczyńska 306

ZATRUDNI

1. Kierowców z I i II kategorią prawa jazdy
2. Mechaników napraw pojazdów samochodowych
3. Robotników niewykwalifikowanych do przeładunków ręcznych

Oddział zapewnia:

— dla zamiejscowych miejsca w hotelach robotniczych i kwaterach prywatnych
— dojazd do miejsca pracy przewozem pracowniczym z każdej dzielnicy miasta i okolic
— wczasy letnie i zimowe oraz kolonie letnie dla dzieci w kraju i za granicą.

Przedsiębiorstwo prowadzi intensywną działalność eksportową wysyłając pracowników do pracy we własnym Oddziale Przewozowo-Spedycyjnym na terenie ZSRR. **Szczegóły do uzgodnienia osobiście, pisemnie lub telefonicznie w Dyrekcji Oddziału, nr telefonu: 32-14-02, 32-28-58, 32-28-96.**

k 4084-0

„PODLASKA JESIEŃ TANECZNA"
MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ
TAŃCA TOWARZYSKIEGO

z udziałem znakomitych par tanecznych
kl. „S" i „A" z kraju i Europy
już
8 października (sobota) w godz. 16 i 19
w sali Szkoły Podstawowej Nr 36 w Białymstoku

Bilety do nabycia w Spółdzielczym Domu Kultury, ul. Kilińskiego 11, Wojewódzkim Domu Kultury „Budowlani", ul. Dzierżyńskiego 14/16.

Organizatorzy: Wojewódzki Dom Kultury i Spółdzielczy Dom Kultury w Białymstoku zapewniają dodatkowe atrakcje.

k 4512-1

PAŃSTWOWY OŚRODEK MASZYNOWY
w BIAŁOSTOCZKU k/Kurian

PILNIE Z A T R U D N I

pracowników w następujących zawodach:
∇ tokarz — 2
∇ tapicer (przyuczenie do zawodu) — 2
∇ ślusarz kucia plandek (bez zawodu) — 2

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia pod w/w adresem lub tel. 411-575.

k 4466-1

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA" w Sztabinie woj. suwalskie ogłasza PRZTARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

— samochodu marki „Żuk" nr silnika 604001, nr podw. 203222 rok prod. 1975
cena wywoławcza — 420.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 6 października 1988 r. o godz. 10 w biurze Gminnej Spółdzielni.

Pojazd można oglądać na 7 dni przed przetargiem w godz. 8—14 w dni robocze (plac przy biurze GS).

Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej na konto NBP Augustów nr 79110-420 najpóźniej w przeddzień przetargu.

W razie niedojścia do skutku przetargu pierwszego o wyznaczonej godzinie, o godz. 13 odbędzie się przetarg drugi przy cenie wywoławczej 210.000 zł.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 4259-1

SAMOCHODY

MUZEUM Starych Motocykli w Częstochowie przy Przedsiębiorstwie „Technopol" poszukuje BMW Saharę, Zundappa Saharę, inne. Listy: „Technopol" Częstochowa skr. 747. k 4336-1

„MALUCHA" (1982 rok) — sprzedam. Suwałki, 1 Maja 4 „a" m 16. p 837-1

MOSKWICZA (nowego, składanego) — sprzedam. ul. Hubala 23 (po 17). g 3785-1

„REGATĘ" (1985) — sprzedam. Biała Piska tel. 163, (po 20). g 3747-1

SYRENĘ R-20 (rok produkcji 1979) — sprzedam. 16-400 Suwałki, Gw. Ludowej 51. p 836-1

ZASTAWĘ (po wypadku) — sprzedam. Kurzynowski, Olecko, ul. Słowackiego 9, tel. 31-29. g 3791-1

NYSĘ 522 do remontu — sprzedam. Tel. 417-441. g 3786-1

KOŁO Łowieckie „Sarna" w Olecku sprzeda samochód terenowy Gaz 63. Tel. 23-18. p 844-1

STARA 28 (wywrotka) — sprzedam. Henryk Makowski, Makowo 19, 18-204 Kobylin Borzymy, woj. łomżyńskie. g 3794-1

KAROSERIĘ „Skody" 105 L (po wypadku) — sprzedam. Białystok, Mieszka I 11/192, 414-224. g 3808-1

RÓŻNE

„AS-CON" — wizyty domowe lekarzy specjalistów tel. 261-31 codziennie w godzinach 9—18. k 4241-0

TOCZENIE drobnych elementów w drewnie zlecę. Warszawa tel. 34-00-41 wewn. 508 od godz. 16—22. k 4339-0

DOM murowany, parterowy — sprzedam. Suwałki, Słoneczna 6, tel. 30—64. p 843-1

GOSPODARSTWO 4 ha (koło Białegostoku) połowa łąki, budynki na działce kryte blachą (300 m od wsi) — tanio sprzedam (według ceny kupujących). Kuriany 61 „a", Kalinowski. g 3818-1

PRZYCZEPĘ samozbierającą nową lub mało używaną — kupię. Jarosław Jabłonowski, Kosianka Leśna, 17-315 Grodzisk, białostockie. p 831-1

KOMBAJN ziemniaczany „Karlik" — sprzedam. Romuald Grzybowski, Berzałowce, 16-503 Berzniki, gmina Sejny, woj. suwalskie. p 840-1

CIĄGNIK T-25 stan dobry, cena dostępna — sprzedam. Borki, 19-413 Mazury. p 838-1

CIĄGNIK MTZ (1986 rok) i przyczepę D-35 20X825 — tanio sprzedam. Mirosław Gryncewicz, 19-420 Kowale Oleckie, Kościuszki 1, woj. suwalskie. p 865-1

Wyrazy szczerego współczucia
Irenie Rosińskiej
z powodu zgonu
OJCA
składają:
Dyrekcja i pracownicy Białostockiego Kombinatu Budowlanego
k 4517-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. Marii Kaduli
z powodu śmierci
MĘŻA
składają:
Dyrekcja, Koło SD, Rada Pracownicza oraz pracownicy Izby Skarbowej w Białymstoku
k 4527-1

Wyrazy współczucia
Dr. Januszowi Wargockiemu
Ordynatorowi II Oddziału Chirurgii Dziecięcej
z powodu zgonu
MATKI
składają:
pracownicy zespołu I Oddziału, Ortopedii i Bloku Operacyjnego Chirurgii Dziecięcej
g 3835-1

Wyrazy głębokiego współczucia
mgr inż. Marii Śliwko
oraz dyrektorowi
mgr. inż. Józefowi Śliwko
z powodu śmierci
MATKI i TEŚCIOWEJ
składają:
Rada Pedagogiczna, współpracownicy i młodzież Zespołu Szkół Rolniczych w Bielsku Podlaskim
k 4503-1

Wyrazy szczerego współczucia
RODZINIE
z powodu śmierci
dr. inż. Bolesława Krzysztofa Kierznowskiego
składają:
Prorektor Uniwersytetu Warszawskiego d/s Filii w Białymstoku, Komitet Uczelniany, Dyrekcja Wydziału Ekonomicznego, pracownicy i studenci
k 4526-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. Danucie Ignatowicz
z powodu zgonu
OJCA
składają:
współpracownicy Żłobka Dzielnicowego Nr 18
k 4521-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATRY

Białostocki Teatr Lalek — „Kocur", godz. 10 i 12. W terenie: Warszawa — „Turlajgroszek", Bielsk Podlaski — „Historia o biedaku i osiołku".

KINA

„Pokój" — „Spokojnie to tylko awaria", prod. USA (od lat 12), godz. 10 i 12, „Jak to się robi w Chicago", prod. USA (od lat 18), godz. 14 i 16, „Dom gry", prod. USA (od lat 18), godz. 18 i 20 (ostatni dzień).

„Ton" — „Złote dziecko", prod. USA (od lat 12), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — „Pan Samochodzik i niesamowity dwór", prod. polsk. (b.o.), godz. 11, „Czarne stopy", prod. polsk. (b.o.), godz. 13, „Ucieczka w noc", prod. USA (od lat 18), godz. 15.30, 17.45 i 20.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Imię róży", prod. włosk.-franc.-RFN od lat 18).
Dąbrowa Białostocka — „Cyrk odjeżdża", prod. polsk. (od lat 15).
Hajnówka — „Zabij mnie glino", prod. polsk. (od lat 18)
Łapy — „Zapach pigwy", prod. jug. (od lat 15), „Krokodyl Dundee", prod. austral. (od lat 12).
Siemiatycze — „F/x", prod. USA (od lat 18).
Sokółka — „Most na rzece Kwai", prod. ang. (od lat 15).
Suchowola — „Być albo nie być", prod. USA (od lat 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium" — „Pluton", prod. USA (od lat 18).
Grajewo — „Pełnia nad głowami", prod. polsk. (b.o).
Wysokie Mazowieckie — „Alabama", prod. polsk. (od lat 18).
Zambrów — „Piraci", prod. tunez.-franc (od lat 12).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Dzieci gorszego Boga", prod. USA (od lat 15), „Tabu", prod polsk. (od lat 18).
Suwałki „Barnaba" — „Misja specjalna", prod. polsk. (od lat 15).
Augustów — „Bez litości", prod. USA (od lat 18).
Biała Piska — „Szkoła kochanków", prod. polsk. (od lat 15).
Ełk „Orzeł" — „Superman III", prod. USA (od lat 12).
Ełk „Polonia" — „Kamienny wyrok", prod. kanad. (od lat 18).
Ełk „Studio" — „Pół żartem pół serio", prod. USA (od lat 12).
Ełk „Zorza" — „Indiana Jones", prod. USA (od lat 15).
Giżycko — „Dzika namiętność", prod. USA (od lat 18).
Gołdap — „Boskie ciała", prod. USA (od lat 12).
Kowale Oleckie — „Wetherby", prod. ang. (od lat 18).
Mikołajki — „Nieoczekiwana zmiana miejsc", prod. USA (od lat 15).
Olecko — „Purpurowa róża z Kairu", prod. USA (od lat 15).
Orzysz — „Magnat", prod. polsk. (od lat 18).
Pisz — „Kogel-mogel", prod. polsk. (od lat 12).
Prostki — „Gabriela", prod. braz. (od lat 18).
Ruciane-Nida — „Klasztor Shaolin", prod. Hongkong-chińsk. (od lat 15).
Ryn — „Superman III", prod. USA (od lat 12).
Sejny — „Lampart", prod. włosk. (od lat 15).
Węgorzewo — „Imię róży", prod. włosk.-franc.-RFN (od lat 18).
Wydminy — „Honor Prizzich", prod. USA (od lat 18).

MUZEA
W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Okręgowe (Ratusz) — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17. Wystawy stałe: „Pradzieje Białostocczyzny", „Galeria Malarstwa Polskiego".

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Z dziejów białostockiej klasy robotniczej".

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków, wtorków i dni poświątecznych w godz. 9.30—17. Wystawa stała: „Dzieje wojskowe Białostocczyzny". Galerie: „Wojsko Polskie w sztuce ludowej", „Rzeźba batalistyczna E. Majkowskiego". Wystawa czasowa: „75-lecie harcerstwa na Białostocczyźnie".

Muzeum Techniki, ul. Stołeczna 2a — czynne w soboty i poniedziałki w godz. 10—12. Wystawa stała: „Eksponaty z początków motoryzacji samochodowej i wyposażenie warsztatów".

W WOJ. BIAŁOSTOCKIM

Muzeum Przyrodniczo-Leśne Białowieskiego Parku Narodowego — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 9—16 (wstęp do 15.30). Wystawa czasowa: „Galeria białowieska".

Punkt muzealny w Supraślu — czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i wtorków po wolnych sobotach w godz. 9—15.

Ekspozycja wnętrz pałacu w Choroszczy — czynna we wtorki i czwartki w godz. 11—16, w niedziele w godz. 11—17.

Muzeum w Bielsku Podlaskim (Ratusz) — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Nabytki muzeum w Bielsku Podlaskim". Wystawy czasowe: „Rzeźba i malarstwo Niny Mireckiej, Eugeniusza Maciejewskiego, Walentego Wróblewskiego", „Bielsk Podlaski w starej fotografii".

Muzeum w Tykocinie — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17. Wystawy stałe: Ekspozycja wnętrza Sali Wielkiej dawnej synagogi. Uczta Sederowa. Gabinet Glogerowski. Galeria malarstwa Z. Bujnowskiego. „Wśród pamiątek po prowizorach farmacji". Wystawy czasowe: „Judaica" — zaczątek nowej kolekcji ze zbiorów Muzeum Archeologicznego w Warszawie „Secesja".

W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Krzywe Koło 1 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Bursztyn z dorzecza Narwi środkowej". Wystawa czasowa: „Z prądem Biebrzy".

W WOJ. ŁOMŻYŃSKIM

Skansen Kurpiowski w Nowogrodzie — czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 9—16, w soboty i niedziele w godz. 10—17. Wystawy stałe: „Adam Chętnik — życie i jego dzieła". „Pradzieje Nowogrodu".

Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu — czynne codziennie w godz. 9—16, w niedzielę i święta 10—18. Wystawy stałe: Monografia K. Kluka, uprawa roślin, skansen mazowiecko-podlaski, muzeum weterynarii, polskie tradycje zielarskie, mechanizacja rolnictwa, transport wiejski, pszczelarstwo, garncarstwo, pleciontkarstwo, obróbka drewna, galeria rzeźb działaczy ruchu ludowego dłuta J. Słusarczyka, historia chowu i hodowli zwierząt gospodarskich w Polsce, przemiany w gospodarstwie domowym kobiet wiejskich w I poł. XX wieku. Wystawy czasowe: „Plener wiejski — Ciechanowiec 88". „Dwór polski — w fotografii M. Rydla z Gdańska".

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 31 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 8—16. Wystawy stałe: historyczna, „Z przeszłości geologicznej Suwalszczyzny i Mazur Wschodnich". „Pradzieje Suwalszczyzny i Mazur Wschodnich". „A. Wierusz-Kowalski — życie i twórczość". Wystawa czasowa: „Dary i przekazy w zbiorach muzeum w Suwałkach".

Muzeum im. M. Konopnickiej — nieczynne (remont).

WYSTAWY
W BIAŁYMSTOKU

Salon Wystawowy BWA „Arsenał", ul. Mickiewicza 2 — czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—18. Wystawy: „Biała broń" — wystawa ze zbiorów Muzeum Wojska. „Wspólne zdjęcia" Janusza Szczuckiego.

Galeria Sztuki Współczesnej, ul. Manifestu Lipcowego 14 — czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17. Wystawa malarstwa i rzeźby twórców polskich od roku 1918 po czasy współczesne. Wystawa czasowa: „Współczesny plakat francuski".

Galeria „Art", P.P. „Sztuka Polska", ul. Sienkiewicza 14 — czynna codziennie z wyjątkiem sobót i niedziel w godz. 10—18. Wystawa malarstwa Stefana Rybiego.

W ŁOMŻY

Salon Wystawowy BWA, ul. Armii Czerwonej 19 — czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—16. Wystawa szkła artystycznego Henryka Albina Tomaszewskiego.

Galeria Klubu Środowisk Twórczych „Pod Arkadami", pl. Żeglickiego — czynna codziennie w godz. 8.30—22, w soboty i niedziele w godz. 13—22, w poniedziałki w godz. 8.30—16. Wystawa z okazji święta muzyki i tańca: „Najciekawsze okładki płytowe".

W SUWAŁKACH

Galeria BWA, ul. Noniewicza 18 — czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 9—16. Wystawa malarstwa Jerzego Malinowskiego.

Galeria BWA, ul. Kościuszki 31 — czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 9—16. Wystawa malarstwa Jacka Bukowskiego z Warszawy.

Radio i TV

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 6.30, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 14.00, 16.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00.

0.10 Muzyka nocą; 2.05 Przy muzyce o Olimpiadzie — relacje z Seulu 5.30 Poranne sygnały; 7.00 Dziennik poranny; 7.40 Uniwersytet przy śniadaniu; 8.05 Obserwacje; 8.30 Przegląd prasy; 8.45 Żołnierski zwiad; 9.00 Cztery pory roku; 10.30 „Sława i chwała" — odc. pow.; 11.00 Przy muzyce o Olimpiadzie; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.30 Relacja z Igrzysk Olimpijskich; 13.05 Radio kierowców; 13.30 Przeboje mistrzów; 14.05 Relacja z Igrzysk Olimpijskich; 14.30 Magazyn muzyczny „Rytm"; 16.05 Muzyka i aktualności; 16.55 Po 11 dniach Igrzysk Olimpijskich; 17.05 Ten stary, dobry jazz; 17.30 Zapraszamy do myślenia; 17.50 Kto tak pięknie gra — H. Miśkiewicz; 18.05 Problem dnia; 18.20 Z radiowych studiów; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.15 Koncert życzeń; 20.45 „Frontiera" — opow.; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Klasycy operetki; 22.05 Na różnych instrumentach; 22.15 Wieczory chopinowskie; 23.00 Dziennik wieczorny; 23.15 Panorama świata; 23.30 Jazz dla wszystkich; 23.55 Północ poetów.

PROGRAM II

nadawany w wersji stereo

Wiadomości: 8.00, 13.00, 20.30, 0.55;

5.30 Program lokalny; 8.10 Poranna serenada; 8.40 Stereofoniczne archiwum polskiej piosenki; 9.00 „Krwawe skrzydła" — odc. pow.; 9.20 Muzyka, którą lubi W. Markiewicz; 9.30 „Mary Deare" — odc. pow.; 10.00 Godzina melomana; 11.00 Zawsze po jedenastej; 11.10 Muzyczny non stop; 11.40 Z malowanej skrzyni; 12.05 Muzyczny non stop cz. II; 12.40 Tematy z rezonansem; 13.05 Program lokalny; 13.20 Sztafeta orkiestr radiowych; 13.50 Koncert na bis — J. Scofield w Japonii; 14.50 Pamiętniki i wspomnienia; 15.00 Album operowy; 15.30 Polski rock — premiery, debiuty, wspomnienia; 16.00 Program lokalny; 17.15 Dzieła, style, epoki; 18.20 „Mary Deare" — odc. pow.; 18.30 Wakacyjny klub stereo; 19.30 Wieczór w filharmonii; 21.30 „Wiadomości literackie" — W pamięci czytelników cz. III; 22.05 Słuchajmy razem — zaprasza J. Skolarska; 23.00 „Krwawe skrzydła" — odc. pow.; 23.20 Muzyka naszych czasów; 24.00 Głosy, instrumenty, nastroje; 0.50 Miniatura literacka.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00.

6.00 Zapraszamy do Trójki; 7.30 Polityka; 8.10 Czy mówisz po polsku?; 8.30 „Imperium słońca" — odc. pow.; 9.05 Każdy gra inaczej; 9.40 Muzyczny interklub, 10.00 „Droga przez mękę" — odc. pow.; 10.30 Polskie archiwum jazzowe; 11.00 Są sprawy; 11.10 Folk w pigułce; 11.20 „Rok 1984" — odc. pow.; 11.30 W stylu koncertującym; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 „Imperium słońca" — odc. pow.; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.00 Muzycy koronowani; 15.05 Reggae — pieśni wędrowców; 15.40 Warsztaty literackie; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 17.30 Polityka; 18.05 Informacje sportowe; 18.15 Akcenty Trójki; 19.00 Zapisane w pamięci; 19.30 Złote lata bluesa; 19.50 „Rok 1984" — odc. pow.; 20.00 Cały ten rock; 20.45 Fotografia: Technika czy sztuka; 21.00 Punctus contra punctum; 21.45 Fotografia: Technika czy sztuka cz. II; 22.05 24 godziny w 10 minut; 22.15 Puls jazzu; 22.45 Fotografia: Technika czy sztuka cz. III; 23.00 Opera tygodnia: C. Monteverdi — „Powrót Ulissesa do Ojczyzny"; 23.15 Miniatura poetycka; 23.50 „I wykończymy wszystkich obrzydliwców".

PROGRAM IV

Wiadomości: 5.05, 6.00, 7.00, 11.00, 19.30, 23.30.

5.00 Muzyczny poranek Czwórki, 6.05 Szkoła współczesna; 6.25 Piosenki z wakacji; 6.45 Spotkanie z piosenką radziecką; 7.15 Między nami; 7.40 Włoskie canto; 8.10 Jesień nie zawsze złota — magazyn; 8.30 Tydzień z Ewą Bem; 8.50 Aktualności; 9.05 Muzyka kl. IV; 9.35 Dla przedszkoli: „Na październik"; 10.00 Wychowanie obywatelskie kl. VIII; 10.30 Wędrówki instrumentów; 11.05 Dom i świat: „Dziecko i sztuka"; 11.55 Wspominam Brandstaettera; 12.30 „W Jezioranach"; 13.00 Muzyka kl. IV; 13.25 My i nasz świat — magazyn; 13.50 Zaczarowane dźwięki; 14.00 Między nami — wydanie popołudniowe; 14.00 Lektury nastolatków; 14.50 Program Rozgłośni Harcerskiej; 16.20 Symfonika klasyków wiedeńskich; 17.10 Język polski kl. II lic.; 17.40 W ludowych rytmach; 17.50 Widnokrąg; 18.20 Śpiewa Cz. Niemen; 18.30 Jak się uczyć języków obcych; 18.50 Studio ekspertów; 19.35 Lektury Czwórki; 19.45 Nie tylko ballada; 20.10 Poznań J. Waldorffa; 20.25 Śpiewać każdy może; 20.50 NURT; 21.10 Album płytowy; 22.00 Wieczór muzyki i myśli; 22.50 Radiokomputer nocą.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

5.30 Kurier Poranny — prowadzi W. Szymański; 6.15 „Z mikrofonem przez wieś" — aud. J. Smyka; 7.30 „Jak rządzić?" kom L. Pilarskiego; 13.05 Co niesie dzień; 13.10 „Listy, sprawy, interwencje" — opr. Z. Brzozowskiego; 16.00 Białostocka Popołudniówka Radiowa — opr. A. Godlewskiego; 16.15 Białostocka Liga Muzyczna; 16.30 „Koniarz" — aud. J. Smyka; 16.45 „Na ziemi ojców" — aud. A. Daniłczuka.

TELEWIZJA
PROGRAM I

8.05 Wiedza o społeczeństwie kl. VII
8.35 „Domowe przedszkole"
9.00 DT — Wiadomości
9.10—13.00 Studio Olimpijskie — Seul '88
15.30 Studio Olimpijskie — Seul '88
16.45 Program dnia i DT — Wiadomości
16.50 Dla dzieci: „Wyprawy prof. Ciekawskiego"
17.15 „Teleexpress"
17.30 „Racje" — program reklamowy
17.40 „Gazeta rolnicza"
18.10 Telewizyjny Informator Wydawniczy
18.30 „Klinika Zdrowego Człowieka"
18.50 Dobranoc: „Kraina długich uszu"
19.00 „Kram" — magazyn konsumenta
19.30 Dziennik
20.00 „Złote obrączki": „Pożółkła fotografia" — serial prod. hiszp.
20.55 Konferencja prasowa rzecznika rządu
21.25 Program publicystyczny
21.45 Studio Olimpijskie — Seul '88
23.45 DT — Komentarze
0.05—8.00 Studio Olimpijskie — Seul '88

PROGRAM II

17.55 Program dnia
18.00 Program lokalny
18.30 Studio Olimpijskie — Seul '88
21.00 „W cieniu historii": „Wielki mag"
21.30 „Panorama dnia"
21.45 „Josse" — film fabularny produkcji francuskiej
23.05 Wieczorne wiadomości

TELEWIZJA RADZIECKA

4.30 Program informacyjno-muzyczny
6.35 Ja, ty i my wszyscy razem
7.30 Igrzyska olimpijskie: skoki do wody; kolarstwo
13.45 R. Szczedrin — geometria dźwięku
14.00 Film dla dzieci
15.25 Uczymy się demokracji
16.10 Międzynarodowy Dzień Turystyki
16.40 Dziś na świecie
16.55 Igrzyska olimpijskie
19.00 Dziennik
19.40 Reflektor przebudowy
19.50 Igrzyska olimpijskie: podnoszenie ciężarów; judo; boks
23.20 „Żył sobie raz doktor" — film fab.
0.35 Magazyn sportowy
1.25 „Teatr lalek" — film tv

W razie wypadku

Pogotowie MO — tel. 997.
Straż Pożarna — tel. 998.
Pogotowie Elektryczne — tel. 991.
Pogotowie Gazowe — tel. 992.
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

SŁUŻBA ZDROWIA
W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 22-222.

Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19—7, w niedziele i święta czynne całą dobę:

— ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41: pediatryczne, gabinet zabiegowy dla dzieci, rentgen, chirurgia dorosłych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego.

— ul. Nowotki 21, tel. 218-03 i 202-07: internistyczne, gabinet zabiegowy dla dorosłych, ginekologiczne, stomatologiczne.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5 — tel. 410-700 i 990 — ambulatorium ogólne. Ambulatorium chirurgii dziecięcej ul. Wołodyjowskiego 3A.

„Hospicjum" Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Akademicka 3, tel. 220-21 wewn. 293 — dyżuruje w poniedziałki i czwartki w godz. 15—17.

„Katharsis" Miejski Ośrodek Psychohigieny, ul. Dąbrowskiego 14, tel. 265-64 — dyżuruje w poniedziałki i czwartki w godz. 17—20.

APTEKA
DYŻUR CAŁODOBOWY

Apteka nr 05-006, ul. Malmeda 12. tel. 417-529.
Informacja o lekach — tel. 219-04 i 75-24-37.

SZPITALE
DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnętrzny.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 14, tel. 219-06.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15 tel. 417-694 i 417-570, po godz. 15 tel. 417-593 — dyżurują oddziały: zakaźny dorosłych, sztucznej nerki, gruźlicy dziecięcej.

Specjalistyczny ZOZ im. Skłodowskiej-Curie, Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 357-71 i 331-81.

DYŻURY SZPITALI
W DNIU 27.09.1988 r.

CHIRURGIA, REANIMACJA KARDIOLOGICZNA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA, ZAKAŹNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41.

ODDZIAŁ GRUŹLICY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 417-553.

POŁOŻNICTWO — P.S.K., ul. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 i 236-13.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55.
Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę.
Woj. Szpital Zespolony, ul. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.
Apteka nr 45-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.
Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546.
Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 3, tel. 50-91.

— — — — — — —

Dyżurne telefony WSW: Białystok 209-03, Giżycko 24-56
Informacja kolejowa — tel. 910.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 988 — czynny codziennie w godz. 17—6.
Łomża — tel. 988 — czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 18—19.

Gazeta Współczesna

Dziennik PZPR. Redaguje Kolegium. Redaktor naczelny — Anatol Wakuluk. Adres redakcji: Białystok, ul. Wesołowskiego 1, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 232-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor naczelny: 209-35, zastępcy redaktora naczelnego: 277-10, sekretarz redakcji: 215-08, dział łączności z czytelnikami: 211-18, dział miejski: 223-77, dział ekonomiczny: 211-30, dział sportowy: 223-17, dział rolny: 226-23, dział terenowy wewn. 270, fotoreporterzy: 253-66. Redakcja nocna: 753-281, 752-817. Oddziały redakcji: Łomża, ul. Świerczewskiego 7, tel. 56-97 i 60-67; Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe, 15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, centrala: 232-41, dyrektor: 211-10. Konto: I Oddział NBP Białystok, 5018-4066. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku.

Ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklam i Ogłoszeń, 15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 232-41 i 251-16 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" w kraju. Ogłoszenia do „Gazety Współczesnej" przyjmują również Biuro Ogłoszeń w Łomży (ul. Świerczewskiego 7, tel. 42-43), i Suwałkach (ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Zamówienia na prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch"; na wsi — urzędy pocztowe i doręczyciele.

Prowadząca numer — Dorota Wysocka
Redaktor dyżurny — Janusz Grysin
PISSN 0137 9488. Nr indeksu 35013. E-1

Środa, 28 bm.

III sesja WRN

W środę, 28 bm., radni WRN w Białymstoku dyskutować będą nad wojewódzkim programem wyborczym, oceną realizację uchwały o ochronie zdrowia i pomocy społecznej oraz wykonanie planu i budżetu za pierwsze półrocze br. Przewidziane są również: dokonanie zmian w budżecie, korekta tegorocznego planu i podział nadwyżki budżetowej z roku ubiegłego.

Ustalony zostanie skład osobowy komisji WRN, powołana będzie Wojewódzka Komisja Odznaczeń Państwowych i Regionalnych. Przewidziane są uchwały m.in. o przekazaniu dochodów WRN na rzecz rad narodowych stopnia podstawowego i o utworzeniu Funduszu Rozwoju Politechniki Białostockiej.

Wszyscy zainteresowani tematyką obrad mogą w nich uczestniczyć. Sesja rozpocznie się o godz. 10 w sali konferencyjnej UW, ul. Mickiewicza 3/5. (ib)

Od adresem rady

Najważniejsze do zrobienia o...

W minionej kampanii wyborczej do rad narodowych mieszkańcy miasta i gminy Sokółka zgłosili 76 wniosków dotyczących różnych dziedzin życia społecznego i gospodarczego. Większość z nich została przedstawiona w pierwszym dniu okresu przedwyborczego.

Wszystkie wnioski były analizowane przez Prezydium Rady Narodowej Miasta i Gminy, które dokonało kwalifikacji co do sposobu ich realizacji oraz kto ma je realizować. Jednostki nie podporządkowane radzie narodowej powiązały zająć się dziesięcioma wnioskami, jedenaście zlecono naczelnikowi miasta i gminy.

Siedemnaście wniosków z terenu sokólskiego zaadresowano do wojewody białostockiego. Najważniejsze z nich, to budowa obwodnicy, doprowadzenie gazu ziemnego, budowa dworca PKS, szkoły rolniczej, obniżenie ciśnień oraz kotłowni miejskiej.

Ponadto 18 wniosków uznano za nieuzasadnione, 16 za słuszne lecz niemożliwe do wykonania z powodu braku środków finansowych. Najczęściej postulatów dotyczyło gospodarki komunalnej, drogownictwa, komunikacji oraz ładu i zaopatrzenia ludno-

(kos)

przedawczynie

bią romanse

Estetycznie urządzona jest filioteka w PSS „Społem" w Białymstoku, którą już od 20 lat prowadzi **Wanda Korszuń**, uwielbiana w książkach. Służy radą i pomocą blisko czytelnikom w wyborze interesującej lektury. Książnica liczy około 7.4 tys. woluminów. W bieżącym roku wzbogaciła się o ponad 170 pozycji. Młode dziewczęta zza lady, często podnoszące swoje kwalifikacje w średnich i policealnych szkołach dla pracujących, najczęściej sięgają po lektury szkolne i książki przygodowe, ale najbardziej lubią romanse. Starsi czytelnicy interesują się tematyką wojenną.

Sprzedawczynie korzystają z czytelni prasy. Uczestniczą w mini-konkursach czytelniczych, organizowanych wspólnie ze świetlicą. Od września biblioteka prowadzi dyżur książek, dzięki czemu pracownicy mają możność wcześniej poznania nowości wydawniczych.

(ges)

Gdzie zapuścić korzenie?

★ SZEREGÓWKA — WCIĄŻ NIEPOPULARNA ★ TYLKO W BIAŁYMSTOKU CZEKA SIĘ NA DZIAŁKĘ

W Sokółce prywatni inwestorzy nie pytają o działki przeznaczone pod zabudowę bliźniaczą czy szeregową. Każdy woli być panem na zagrodzie, oczywiście o jak największej powierzchni.

UWAŻAM, że słusznie komentuje tendencje naczelnik **Stanisław Kozłowski.** Wybudować dom za 10 milionów zł i nie mieć ogrodu? Potem zabiegać o ogródek pracowniczy na drugim krańcu miasta? Bez sensu.

W Sokółce nie ma kolejki po działki. W tym roku rozdysponowano 33 place na terenach przylegających do szpitala. Duża kolonia 200 jednorodzinnych domków powstanie na osiedlu Bałkany (za stacją CPN). Ziemia tu licha, okolica urocza — w sam raz pod budownictwo. O ponad połowę mniej działek wykroi się za stadionem. Już na lata dziewięćdziesiąte przewidziano kolejny kierunek powstawania prywatnych inwestycji — za osiedlem Zielonym. Oczywiście plac można też nabyć prywatnie. Płaci się jednak wówczas po około 2 tys. zł za metr kwadratowy powierzchni.

Spośród byłych miast powiatowych województwa białostockiego najwięcej amatorów własnych posesji jest w **Bielsku Podlaskim.** Tu znajduje się w budowie 450 domów, (np. w Sokółce 280). Ale według przewidywań przeniesie się w tym roku do swoich mieszkaniowych luksusów tylko niespełna 50 rodzin. Przy obecnym braku grzejników, wanien, złączek, tarcicy i wielu innych wykończeniowych materiałów, inwestorzy rozbabranych domów nie mogą „pogonić" roboty.

W Bielsku Podlaskim przyszłych inwestorów również interesują jedynie samodzielne działki. Do 1991 roku przygotowuje się ich około 200 na osiedlu przylegającym do ul. Brańskiej. Następnych tyle wytyczy się w rejonie ul. Doksina. Naczelnik miasta **Leoncjusz Parafiniuk** uważa jednak, że w Bielsku powinna powstać spółdzielnia wznosząca jednorodzinne domy w zabudowie szeregowej. Można by było wówczas podłączyć taki „szereg" do miejskiego źródła ciepła i kanalizacji. Niechby ludzie mieli wybór. Wiadomo, jedni wolą duży plac, inni wszelkie wygody. A tych nie doprowadzi się do domów ustawionych w znacznej od siebie odległości.

Między innymi dążenie do wygodnej eksploatacji zadecydowało o założeniu małej spółdzielni przez pracowników z sokólskiego „Stolbudu". Domy, które wyrosną w pobliżu zakładu będą zasilane ciepłem płynącym z fabryki. Zabudowa ma tu być intensywna, ale (uwaga, nowość!) nie szeregowa. Architekt **Józem Matwiejuk** z Białegostoku pracuje nad interesującym rozwiązaniem domków — skupisk.

Również w **Hajnówce** pracownicy firmy „Furnel" chcą utworzyć spółdzielnię, w ramach której można by było wznieść 50 domków.

Jednak w tym mieście dwu-trzykrotnie zmniejszył się w ostatnich latach pęd do zamieszkania we własnej willi. Rocznie niespełna 10 osób przychodzi teraz do urzędu, by nabyć działkę.

— Odstrasza ludzi brak materiałów budowlanych — mówi zastępca naczelnika **Jadwiga Rudzińska-Patejuk.** Nie zachęcają również trudności przy zdobywaniu opału, a także jego cena. Przecież trzeba teraz wydać nań w sezonie prawie 100 tys. zł. W sumie buduje się teraz wolno, niewiele i niezupełnie legalnie. Bo przecież bardzo dużo materiałów trzeba po prostu zdobyć, załatwić.

Zdecydowana większość mieszkańców **Moniek** również woli mieszkać w blokowych lokalach bo tak jest taniej i wygodniej. Działek jest tu więcej niż ich amatorów. Prawie 300 przygotowano w okolicach kościoła, drugie tyle będzie wytyczonych w północnej części miasta.

Zupełnie inna jest sytuacja w **Białymstoku.** Tu czeka się w kolejce na działki.

— W pierwszym rzędzie — mówi geodeta miejski **Zdzisław Niemotko** — musimy zaspokoić potrzeby budownictwa wielorodzinnego — przygotować pod nie tereny. Ich wykupienie i uzbrojenie pociąga za sobą ogromne koszty.

Niemniej myśli się i o inwestorach prywatnych. Gdzie w najbliższych latach będą przekazywane im działki? Największym placem budowy staną się, począwszy od 1989 roku, Starosielce. Przygotowuje się tam miejsce dla pół tysiąca domostw. Przewidziano jedynie zabudowę wolno stojącą i bliźniaczą. Przez bardzo szeroki pas torów nie da się bowiem, ze względu na ogromne koszty, przeprowadzić ani kanału sanitarnego ani ciepłowniczego — mediów niezbędnych przy szeregówce.

W następnym roku około 150 działek otrzymają inwestorzy na Bagnówce. Do 1990 roku trzeba będzie poczekać na trudne do pozyskania place na Pieczurkach. Wykupywane w obu częściach miasta grunty są przewidziane pod intensywną zabudowę, podobnie jak tereny przy ulicy Tysiąclecia Państwa Polskiego. Te ostatnie jeszcze w tym roku otrzyma spółdzielnia „Pionier".

W Białymstoku jest coraz ciaśniej, coraz większe stają się odległości między śródmieściem a kolejno wyrastającymi osiedlami. Stąd też zyskuje na popularności tendencja do intensyfikacji jednorodzinnej zabudowy. Dla wielu musi więc wystarczyć plac o powierzchni np. 270 m kwadratowych.

ANNA RADZIUKIEWICZ



Mikołaj Lewko z Kolonii Ostrowie dostarczył już do dąbrowskiej GS ponad 9,5 tys. ton ziemniaków. Drugie tyle czeka jeszcze na dowiezienie do skupu.

Król ziemniak puka do drzwi

Na początek – preferowane „Sokoły"

W Gminnej Spółdzielni w Dąbrowie Białostockiej skup ziemniaków jest już po rozruchu — od kilku dni rolnicy z okolicznych wsi zwożą te jesienne płody. Wiceprezes do spraw obrotu rolnego — **Leonid Utko** ocenia, że tegoroczne zbiory będą nieco niższe niż w ubiegłym roku. Głównie — z powodu dość kapryśnej aury, nie sprzyjającej dobrej wegetacji ziemniaków a także ze względu na zarazę ziemniaczaną, która dała mocno o sobie znać. Zwłaszcza tam, gdzie w porę nie zrobiono stosownych oprysków.

Początek skupu w dąbrowskiej GS to od 50 do 100 ton kartofli dziennie. Większość dostaw dociera własnym transportem rolników. Są, co prawda, dwa GS-owskie samochody, ale nie wszędzie potrafią dojechać — tak kiepska a czasami wręcz tragiczna, jest jakość nawierzchni gminnych dróg.

W filii GS w Nowym Dworze także dopiero rozpoczął się skup. Zakontraktowano u rolników 3 tys. ton ziemniaków, ale chyba tyle do magazynów nie dotrze. Obecnie obowiązują ceny umowne i niektórzy rolnicy z pewnością zechcą ziemniaki przetrzymać w kopcach do wiosny, aby nieco zarobić na pozimowych podwyżkach cen.

Z Nowego Dworu prawie wszystkie ziemniaki (głównie — preferowanej odmiany „Sokół") trafiają (przewożone własnym transportem GS) do punktu granicznego w Sokółce, znajdującego się w gestii Zakładu Obrotu Rolnego białostockiego WZGS. Stąd ekspediowane są w całości do odbiorców w Związku Radzieckim. Trzeba przyznać — twierdzi zastępca dyrektora nowodworskiego oddziału GS ds. obrotu rolnego — **Stanisław Strankowski,** że pracownikom punktu granicznego w Sokółce „wychodzi" w tym roku robota aż miło. Sprawna obsługa przywożonych tam transportów ziemniaków, szybki rozładunek samochodów, pomagają w naszej niełatwej obecnie pracy.

W oddziale GS dość dawno ustalono harmonogramy dostaw płodów rolnych przez rolników, nie przewiduje się więc żadnych korków. Z pewnością nie zawiodą tacy producenci jak np. **Hilary Łajkowski z Kolonii Grzebienice** czy **Jan Hrynkiewicz z Nowego Dworu,** którzy każdego roku przywożą tu po kilkadziesiąt ton ziemniaków. (mip)

Fot. A. CHOMICZ

Do remontu czy do luftu?

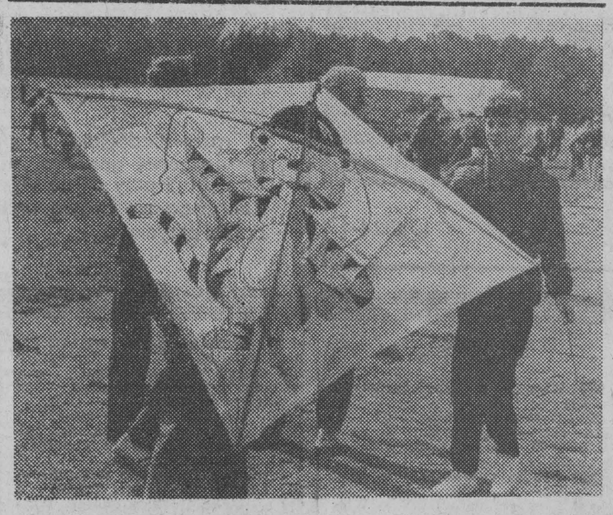
Ponad 10 lat temu w osiedlu „Piaski", w kwadracie między blokami przy ul. Podedwornego nr 2, 4, 4A i 4B wybudowano pokaźnych rozmiarów fontannę, która miała cieszyć oko kaskadami spadającej wody, a ucho — szmerem tejże. Trochę to podziałało a potem coś zaczęło szwankować. Na tyle, że od dłuższego czasu pozostały po owej inwestycji jeno wspomnienia i dwa baseniki, puste, ale za to obudowane gustowną glazurą.

Zaczął się dylemat, którego do tej pory nie rozwiązano. Zarząd Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej nie jest zdecydowany: naprawiać czy unicestwić?! Tego drugiego domaga się samorząd mieszkańców, postulując zasypanie basenów i zasadzenie tamże róż!

Zastanówmy się chwilkę. Fontanna w chwili powstawania kosztowała ok. 7 mln zł — kupę forsy, jak na ów czas. Szkoda byłoby teraz to wszystko oddać w pacht spychaczowi. Można by ją wyremontować i służyłaby dzieciarni; może w charakterze brodzika?! Poprawiała mikroklimat. Ale trzeba by przeprowadzić kapitalny remont, łącznie z odkuwaniem sporej warstwy betonu, położeniem nowej izolacji itp. Administracja osiedla sprawdzała — pompy tłoczące wodę do fontanny są sprawne. Niestety — wykonawca obiektu czyli Białostocki Kombinat Budowlany sprawę spaprał na tyle, że woda przeważnie rozpływa się po okolicznych chodnikach. I tak źle, i tak niedobrze.

Mamy zatem prośbę do PT Czytelników, przede wszystkim zamieszkujących osiedle „Piaski" — o opinię w sprawie „być albo nie być" zlokalizowanej tam fontanny. Prosimy o uwagi (telefonicznie bądź na piśmie) — jak Państwo widzielibyście przyszłość tego dość ważnego architektonicznego fragmentu osiedla.

Nasz adres: „GW", ul. Wesołowskiego 1, Białystok, dział miejski, z dopiskiem „Fontanna". Nasz tel. — 223-77. (mip)



... nie każdy może osobiście, ale wysłać tam swe marzenia? Owszem. Niejeden wieczór na klejenie latawców poświęcili uczestnicy niedzielnego Święta Latawca na lotnisku Aeroklubu Białostockiego. Pomagali (zapewne) tatusiowie i starsi bracia, a potem te wygłaskane cacka poleciały hen — wysoko i daleko. Zabawa była przednia, a warto zauważyć, że jest to najzupełniej prawidłowa droga do wielkiego lotnictwa.

W najbliższą niedzielę, kolejne zawody latawcowe — wojewódzkie. Będzie pokaz sprzętu i... loty pasażerskie. Zakłady, które chcą sprawić swym pracownikom wycieczkę powietrzną nad miastem, już mogą zgłaszać się w Aeroklubie.

(kr)

Fot. Z. LENKIEWICZ

Poszybować pod chmury...



Po sobotnim DYŻURZE

Sobota jest u nas zwykle takim dniem, kiedy to ścieramy kurze z całego tygodnia, robimy zakupy, załatwiamy sprawy odłożone na ostatnią chwilę... Próbujemy dojechać na drugi kraniec miasta autobusem MPK, na co tracimy „pół dnia", administracja obiecuje przysłać fachowca od przeciekających rur „natychmiast", więc czekamy — jeden dzień, drugi, trzeci, ale hydraulik nie puka do naszych drzwi...

Że co, że wszystko dobrze znamy? To fakt. Ja jednak należę do tych „naiwnych", którzy są przekonani, że wreszcie trzeba zacząć żyć inaczej. Najlepiej od dzisiaj. Niektórzy twierdzą (i mają rację), że nasza misternie skonstruowana cywilizacja może się kiedyś zawalić, właśnie z powodu tych kilku zlekceważonych „drobiazgów".

STARCY JAK DZIECI?

— Jak pani myśli — zagadnął mnie pan **A. K.,** białostoczanin (nazwisko i imię do wiad. redakcji) — czy człowiek w moim wieku, a mam już siedemdziesiątkę, ma identyczne potrzeby jak niemowlę?

Przeczytałem niedawno w waszej gazecie, że matka może otrzymać na dziecko zasiłek w postaci ponad 17 tysięcy złotych. Natomiast ja, inwalida II grupy, dostaję rentę w wysokości 18 tys. 200 złotych. Dorobić nie mogę, bo pracę mam zabronioną — serce mi wysiada, dokucza reumatyzm... A potrzeby mam jak każdy dorosły człowiek. Potrzebuję kupić palto i buty na nadchodzące mrozy, zrobić zapas węgla na zimę (tona opału — bagatelka — 15 tysięcy!). A i prasę lubię poczytać, bo nie stać mnie na telewizor.

Nawet w stołówce zakładowej (jadam w PGR Ignatki), od rencistów i emerytów pobiera się o 20 złotych więcej za każdy obiad niż od czynnego pracownika.

No i jak mam teraz wyżyć za taką sumę?

CZY TO NA PEWNO XX WIEK?

— Moje dziecko już po raz trzeci przynosi do domu wszy — usłyszałam podenerwowany głos mężczyzny (imię i nazwisko znane redakcji). — We wzorcowej **Szkole Podstawowej nr 23 im. L. Zamenhofa** panuje wszawica. Pielęgniarki nie potrafią sobie z tym poradzić. Środki, które można dostać w aptekach nie skutkują. Czy taka „epidemia" jest możliwa u schyłku XX wieku?

CENNIEJSZY NIŻ ZŁOTO...

Czy zgadniecie Państwo co to takiego? Oczywiście, papier toaletowy. Żeby otrzymać jedną rolkę musimy zatargać do punktu skupu surowców wtórnych 5 kg makulatury.

Ponoć w Warszawie za 5 kilogramów gazet (po dopłaceniu 10 złotych) dają „aż" 4 rolki. Wiadomo, mimo wszystko, „stołeczni" są bliżej cywilizowanego świata.

Pani **M. S.,** mieszkanka Białegostoku, uważa że to jakiś absurd i jawne okradanie ludzi. Co na to autorzy „zasad przydziału"?

NAM SIĘ NIE SPIESZY

— Przepracowałem 44 lata i nigdy nie spóźniłem się do pracy — powiedział pan **L. K.,** mieszkaniec Białegostoku.

— Uważałem, że takie postępowanie jest po prostu normalne. Od miesiąca jestem na emeryturze. Codziennie kupuję mleko i pieczywo — sobie i zagonionym sąsiadom — **w sklepie spożywczym nr 112 przy ul. Zwycięstwa.**

Często jestem tam już na kilka minut przed szóstą, ale jak dotąd nikt nie otworzył drzwi punktualnie. Niedaleko jest dworzec PKP, ludzie spieszą się do pociągu, denerwują się, psiocą... A personel, jakby miał, w zapasie wieczność, zawsze otwiera 10—15 minut po szóstej. Natomiast zamykanie sklepu odbywa się „ze szwedzką precyzją", o godz. 19.

HYDRAULIK — TEN MA CIĘŻKIE ŻYCIE

Wiadomo, że fachowcy na państwowej posadzie mają u nas duże kłopoty z dochodzeniem na czas, szybko tracą sprawność w rękach i ochotę na cokolwiek. Jednak swoisty rekord w świadczeniu usługi pobił hydraulik zatrudniony przez **administrację osiedla „Sienkiewicza".** Otóż, jak dowiedzieliśmy się od pani **A. K.,** otrzymał zlecenie w ubiegły wtorek...

Tymczasem — z rury leje się obficie, rodzina dyżuruje przy osuszaniu łazienki, a hydraulik ciągle idzie...

Zgodnie z wyjaśnieniem administratora, **Edwarda Mroczki** przyczyny opóźnienia były następujące: środa — żaden hydraulik nie pracował (z powodu masowych tragedii w rodzinie), piątek — pomimo zapewnień, że ktoś przyjdzie na „murbeton", pomór na fachowców nadal się przedłużał. W sobotę (co za pech!) — awaria w dopływie wody w dwóch wieżowcach i... „hydraulicy się nie wyrabiają".

Proponujemy — oddać hydraulików w ajencję.

Dyżurowała: OLGA PACEWICZ

W KILKU WIERSZACH

■ Ośrodek Badań Historii Wojskowej przy Muzeum Wojska zaprasza na cykliczne prowadzone konwersatorium z historii wojskowej. W Sali Rycerskiej Muzeum Wojska w Białymstoku (ul. Kilińskiego 7) **ppłk dr Janusz Figura** zapozna zebranych z koncepcjami walki zbrojnej polskiego ruchu robotniczego w latach 1882—1918. Początek dziś, 27 września o godz. 11.

(bis)

■ Okazało się, że ludzi gromadzących najprzeróżniejsze rzeczy o dużej wartości i starej metryce jest w naszym mieście bardzo wielu. Od pewnego czasu działa nawet **Białostocki Klub Kolekcjonerów.** Jego członkowie dzisiaj — **27 września o godz. 17** — spotkają się na walnym zebraniu w **Klubie „Promenada" przy ul. Lipowej 4** i zapraszają wszystkich zainteresowanych.

(olp)

■ **Polskie Towarzystwo Miłośników Kaktusów** (Oddział w Białymstoku) zaprasza **28 września, o godz. 17.30** do Szkoły Podstawowej nr 9 (pokój 19) wszystkich swoich członków i sympatyków na pierwsze po wakacjach zebranie. Przewidziano prelekcję na temat **„Jakie kaktusy kwitły i o ich zimowaniu".**

(kp)

Ważne dla cukrzyków!

Zarząd Oddziału Wojewódzkiego Stowarzyszenia Chorych na Cukrzycę wspólnie z Miejskim Ośrodkiem Diabetologicznym w Białymstoku organizuje 10-dniowe szkolenie chorych na cukrzycę. Szkolenie rozpocznie się 3 października 1988 r. o godz. 10 w ośrodku przy ul. Kozłowej 4 (Białostoczek). Prosimy członków Stowarzyszenia o zgłaszanie się i zapisywanie na kurs w ośrodku (można telefonicznie nr tel. 311-09).

Tow. tow. Zdzisławowi i Stanisławie Krasowskim

wyrazy szczerego współczucia z powodu zgonu

OJCA I TEŚCIA

składają:

pracownicy KW i KM PZPR oraz MSP w Białymstoku

SPORT

- **W środę z Górnikiem Wałbrzych**
- **W Białymstoku superpuchar**

Brak skuteczności to obecnie najsłabszy punkt zespołu Jagiellonii. Gdyby białostoczanie potrafili zdobywać bramki w sytuacjach, które powinny paść, to dorobek punktowy byłby jeszcze większy. W programie trenera **Mirosława Mojsiuszki** jest przede wszystkim praca nad elementami zdobywania goli. Może da to już efekty w środowym spotkaniu o mistrzostwo I ligi piłkarskiej w Wałbrzychu z tamtejszym Górnikiem. Białostoczanie wyjadą na Dolny Śląsk dziś rano bez kontuzjowanych **Leszczyka i Szymanka.**

Mecz rozpocznie się o godz. 16. Kibiców Jagiellonii zawiadamiamy, że są jeszcze wolne miejsca w autokarze udającym się na spotkanie z Górnikiem Wałbrzych. Chętni proszeni są o zgłoszenie się w siedzibie klubu (ul. Mickiewicza) dziś, 27 bm. między godz. 15 a 17.

Natomiast w czwartek i piątek w kinie „Studio" o godz. 15 można będzie obejrzeć na video pojedynek Jagiellonii z Górnikiem Wałbrzych.

★

Jutro, 28 bm. na stadionie Jagiellonii przy ul. **Jurowieckiej** odbędzie się pojedynek o superpuchar młodzieży. Zmierzą się mistrz Polski juniorów **Jagiellonia Białystok** ze zdobywcą pucharu dr. Michałowicza, reprezentacją Olsztyna. Początek o godzinie 15. (let)

Medale nie tylko w Seulu

AZS Białystok – srebro Juvenia – brąz

W Krakowie zakończyły się Akademickie Mistrzostwa Polski w piłce siatkowej kobiet. Impreza miała wyjątkowy charakter, bowiem AZS obchodzi jubileusz 80-lecia. Obok zespołów akademickich wystąpiły dwie drużyny z zagranicy: Akademik Warna (Bułgaria) i młodzieżowa reprezentacja Litwy.

Spory sukces odniosły siatkarki AZS Białystok, wywalczając drugie miejsce. Białostoczanki przegrały tylko z AZS AWF Warszawa 1:3. Wygrały natomiast z Warną 3:0, AZS Słupsk 3:0 i reprezentacją młodzieżową Litwy 3:0.

Miano najlepszej rozgrywającej otrzymała **Jadwiga Janczenia.** Barw białostockiego zespołu w Krakowie broniły: **Elżbieta Grodzka, Dorota Gryka, Danuta Jarmołajew, Jadwiga Janczenia, Grażyna Klim, Alicja Artuszewska, Barbara Badowska, Beata Dziemidow, Mirosława Ptaszyńska, Ewa Sidoruk i Iwona Fiedorczuk.**

* * *

W sali II Lic. Ogólnokształ. w Białymstoku zakończyły się mistrzostwa Szkolnego Związku Sportowego w siatkówce juniorek. Zawody stały na przeciętnym poziomie. Zwyciężyła **MKS Gdynia** przed **MKS Lubin, Juvenią Białystok i Pałacem Młodzieży Bydgoszcz.**

Białostoczanki, które były o rok, a nawet i dwa młodsze od swych rywalek, w tym turnieju zaprezentowały się raczej przeciętnie.

Wyniki: **23 bm.** Juvenia B-stok — MKS Gdynia 3:1, MKS Lubin — Pałac Bydgoszcz 3:0; **24 bm.** Juvenia — Pałac Bydgoszcz 2:3, MKS Lubin — MKS Gdynia 0:3; **25 bm.** Pałac Bydgoszcz — MKS Gdynia 0:3, Juvenia — MKS Lubin 0:3.

Efektownie wyglądało uroczyste otwarcie imprezy. Zespoły występujące w finale zostały zaprezentowane na tle grupy flagowej Szkoły Podstawowej nr 2 w Wasilkowie, a przygrywała orkiestra dęta Zespołu Szkół Melioracji Wodnych. (let)

Jak do tej pory

Szachiści Jagiellonii bez porażki

W Jastrzębiej Górze trwają drużynowe mistrzostwa Polski będące jednocześnie rozgrywkami II ligi szachowej. Jak dotąd doskonale spisują się wśród 12 drużyn reprezentanci Jagiellonii.

W IV rundzie Jagiellonia wygrała ze Stalą Grudziądz 4,5:1,5. Swoje partie wygrali: **Butnorius, Ocytko i Zawadzka.** Zremisowali: **Batruch, Kościuk i Olszewski.**

W V rundzie Jagiellonia pokonała Chemika Police 3,5:2,5. Zwyciężyli: **Kościuk i Zawadzka,** a zremisowali **Butnorius, Ocytko i Olszewski.**

Po pięciu rundach prowadzi Maraton Wrocław 25,5 pkt. przed Jagiellonią — 23,5 pkt. (let)

D. Zrajkowska druga w Salonikach

Młodzież do lat 23 walczyła w międzypaństwowym czwórmeczu lekkoatletycznym Polska — Czechosłowacja — Jugosławia — Grecja. Odbył się on w Salonikach.

Zarówno wśród kobiet, jak i mężczyzn triumfowała Czechosłowacja. Polki uplasowały się na trzeciej pozycji, a Polacy na drugiej.

W rzucie dyskiem drugie miejsce wywalczyła białostoczanka — **Danuta Zrajkowska — 50,06.**

Piłkarska klasa „M" juniorów

Wyniki: Warmia Olsztyn — Ursus Warszawa 3:1, Stomil Olsztyn — Polonez Warszawa 1:3, Jagiellonia Białystok — Jeziorak Iława 1:1, Hutnik Warszawa — Drukarz Warszawa 0:3, Victoria Bartoszyce — Wigry Suwałki 3:0, Gwardia Warszawa — Agrykola Warszawa 1:1, Bug Wyszków — Gwardia Białystok 0:3.

1. Warmia	11: 1	18: 3
2. Drukarz	11: 1	14: 4
3. Gwardia B.	11: 1	10: 2
4. Jagiellonia	7: 5	11: 6
5. Gwardia W.	7: 5	8: 5
6. Agrykola	7: 5	9: 8
7. Stomil	6: 6	9: 7
8. Polonez	6: 6	13:14
9. Victoria	5: 7	12:11
10. Jeziorak	5: 7	10:12
11. Hutnik	2: 8	2: 8
12. Ursus	2:10	7:12
13. Wigry	1: 9	2:16
14. Bug	1:11	2:14

(mark)

W „Millenium" nie będzie nudno...

Nowy rok działalności kulturalno-wychowawczej rozpoczyna białostocki Klub „Millenium". Mieszkańcom osiedla Tysiąclecia i innych dzielnic naszego miasta oferuje on szeroki wachlarz różnorodnych propozycji.

Dzieci będą mogły rozwijać swe zainteresowania pod kierunkiem posiadających odpowiednie kwalifikacje instruktorów — w kręgu zespołu „Arlekin", dziecięcej sekcji plastycznej i fotograficznej, w zespole tańca taworzyskiego. W co drugą sobotę miesiąca świetlane będą w „Kinie Bolero i Lolka" kreskówki, filmy przyrodnicze i podróżnicze.

Młodzież i dorośli mogą spędzić przyjemnie i pożytecznie czas, uczestnicząc w nowym programie klubu „Klaps" lub na kursach języków obcych. Esperantyści zaś mogą doskonalić znajomość tego języka na konwersatoriach w każdą środę.

W każdą sobotę w świetlicy przy ul. Sienkiewicza 5 w Klubie „Złoty Wiek" spotykają się seniorzy, którym w zespole śpiewaczym o tej samej nazwie będą mogli wypróbować swój głos i słuch. Osiedlowe koło PTTK proponuje udział w wycieczkach, spotkaniach i projekcjach filmów w kinie „Światowid".

Wspólnie z TWP prowadzony jest Klub Wiedzy i Myśli, w ramach którego odbywają się spotkania wzbogacające spojrzenie na człowieka i otaczający świat. Tematyka spotkań różnorodna — radiestezja, medycyna, podróże itp.

Stałą formą współpracy Klubu „Millenium" i Oddziału Wojewódzkiego TKT jest Wszechnica Teatralna dla wszystkich grup wiekowych. Odbywają się prezentacje monodramów, małych form teatralnych, koncertów poezji śpiewanej, wystaawy teatraliów itp.

W bieżącym roku planowane są także rytmika dla dzieci w wieku przedszkolnym, kurs tkactwa artystycznego, spotkania plastyków-amatorów oraz wystawy ich prac, wieczorki taneczne seniorów.

Atrakcji więc sporo. Oby tylko były chęci i czas. Szczegółowe informacje można uzyskać **codziennie (oprócz sobót i niedziel), w godz. 14—18 pod nr tel. 216-29.**

(ul)

Mamy już jesień i powrót do czasu zimowego. Pierwszy weekend tej pory roku zapisał się w kronikach wcale bogato. Nie obyło się bez wypadków i pożarów, ale istny rekord padł we włamaniach i kradzieżach na szkodę prywatną — aż 22 przypadki, w tym połowa, to włamania do samochodów, reszta — do mieszkań i innych obiektów. Wzrost tego typu przestępczości wiązać trzeba z pogarszającą się sytuacją zaopatrzeniowo-rynkową oraz bytową ludności. Niektórzy usiłują zdobyć różne rzeczy w taki właśnie nieuczciwy sposób. Dużo wśród nich osób młodych czy wręcz nieletnich.

OD PIĄTKU DO NIEDZIELI

- ▽ SIEDEM WYPADKÓW, 13 OSÓB RANNYCH
- ▽ CZERWONY KUR CZYHA W INSTALACJACH
- ▽ NAPAD W BIAŁY DZIEŃ
- ▽ „MIŁE" WRAŻENIA Z POBYTU W BIAŁOWIEŻY

◇ Jak zwykle naszą relację zacznijmy od wypadków. Z piątku odnotujmy przestrogę (która to już w tysiącu innych!) z Hajnówki, gdzie na ul. Czajki 30-letni **Jan G.** kierujący małym fiatem prawdopodobnie po spożyciu „małego głębszego", stracił panowanie nad pojazdem i zderzył się czołowo z autobusem. On sam i jego dwaj pasażerowie z ogólnymi obrażeniami trafili do szpitala.

◇ W sobotę w nocy — jak określono, między godziną 21 a 3,30 — na trasie z Białegostoku do Juchnowca 20-letni **Dariusz W.,** kierując w stanie nietrzeźwym skradzioną ładą, na łuku drogi stracił panowanie nad kierownicą, zjechał do rowu i doprowadził do wywrócenia się pojazdu. Dariusz W. i jego kolega, 17-letni **Robert S.** przypłacili tę złodziejską eskapadę poważnymi obrażeniami. Są w szpitalu. Również w sobotę na skrzyżowaniu ulic Pogodnej i Bema w Białymstoku 32-letni **Adam D.** skręcając nysą w lewo zderzył się z motocyklem. W następstwie kierujący nim 18-letni **Artur M.** i jego pasażer **Arkadiusz Ł.** zostali ranni i również przebywają w szpitalu.

◇ Czerwony kur miał tym razem trzy drobniejsze wyskoki. W piątek w **Bielsku Podlaskim** tuż przed północą w mieszkaniu **Marii Z.** po zwarciu instalacji elektrycznej pokazał się ogień, który zniszczył ściany i sufit. Straty szacuje się na ok. 30 tys. W sobotę po południu w **Rzepniewie** w gminie Bielsk Podlaski również od zwarcia spłonął dach na murowanym chlewie. Straty gospodarza wynoszą ponad 150 tys. zł. Natomiast w niedzielę, o godz. 3 w nocy w **Chilimonach** w gminie Nowy Dwór spłonęła drewniana szopa wraz z czterema skórami owczymi, parnikiem węglowym i drewnem opałowym. Gospodarz, który sam doprowadził do zaprószenia ognia, stracił w ten sposób mienie wartości około ćwierć miliona zł.

◇ Do Komisariatu IV w Białymstoku zgłosił się mieszkaniec gminy **Zawady** (woj. łomżyńskie) i opowiedział, że właśnie w samo południe w piątek na ul. Dojlidy Fabryczne koło sklepu spożywczego gdy przechodził tamtędy „lekko podcięty", został znienacka napadnięty przez jakiegoś mężczyznę, który uderzył go pięścią w twarz, przewrócił i zaczął kopać. Napadnięty stracił przytomność a gdy się ocknął stwierdził, iż nie ma w kieszeni dokumentów osobistych oraz pieniędzy w kwocie 1600 zł. Wszczęto w tej sprawie dochodzenie. Rezultatem takiego dochodzenia w **Bielsku Podlaskim** jest aresztowanie 33-letniego **Stanisława K.** i 27-letniego **Mirosława L.,** którzy 21 bm. napadli na mieszkańca bielskiej gminy i zrabowali mu 72 tys. zł. Zatrzymany też został w Grodzisku 33-letni **Zbigniew B.** pod zarzutem, że w nocy z 22 na 23 bm. po wybiciu szyby w drzwiach wejściowych ukradł z tamtejszej restauracji wódkę i inne artykuły spożywcze wartości prawie 9 tys. zł.

◇ Szczególnie „popisali się" włamywacze w Białowieży, którzy w nocy z soboty na niedzielę na nie strzeżonym parkingu dobrali się do autokaru biura podróży z RFN, wybijając szybę w drzwiach. W rezultacie dziewiętnastu turystom zachodnioniemieckim zginęło: 12 różnych płaszczy i kurtek, pięć par butów zamszowych, sześć par butów gumowych, 96 kaset magnetofonowych, sześć kieszonkowych kalkulatorów, kawa, czekolady oraz inne przedmioty łącznej wartości około 1 mln zł. Tej samej nocy w Białymstoku na ul. Białostoczek po włamaniu się do samochodu „renault" złodzieje zabrali 15 kaset magnetofonowych, cztery spódnice dżinsowe i dwie rakiety tenisowe łącznej wartości blisko 200 tys. zł.

W gminie **Krypno** około godz. 15 jakiś złodziej wszedł do nie zamkniętego domu i ukradł 230 tys. zł oraz 20 dolarów. A w gminie **Poświętne** toczy się sprawa niecodzienna. Żona wniosła oskarżenie przeciwko swemu mężowi, że wykradł jej z zagrody... dorosłą klacz wartości pół miliona zł. Ot — samo życie! (x)